

## Protokół Nr 24-4/2016

z posiedzenia Komisji Zrównoważonego Rozwoju Rady Miasta Gdańska, które odbyło się dnia 14 marca 2016 roku (poniedziałek), rozpoczęte o godz. 16: 00, w sali nr 007 Nowego Ratusza, przy ul. Wały Jagiellońskie 1 w Gdańsku.

Obecni: według załączonych list obecności, które stanowią załącznik nr 1, załącznik nr 2 do protokołu.

Na stan pięciu (5) członków Komisji, w posiedzeniu uczestniczyło pięciu (5), czyli było quorum do podejmowania prawomocnych opinii, wniosków i innych stanowisk.

*Posiedzeniu przewodniczył Radny Adam Nieroda - Przewodniczący Komisji Zrównoważonego Rozwoju Rady Miasta Gdańska.*

Po stwierdzeniu quorum, otworzył 24 posiedzenie, powitał zebranych i poinformował, że porządek obrad został dostarczony radnym w terminie regulaminowym. Porządek stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

Ponieważ nie było uwag poddał pod głosowanie przyjęcie następującego porządku obrad Komisji:

**1. Dyskusja na temat wniosków z przeprowadzonych konsultacji w sprawie wyznaczenia obszarów zdegradowanych i obszarów rewitalizacji.**

*Przedstawia: Pani Edyta Damszel-Turek, p.o. Dyrektora Biura Rozwoju Gdańska, Pani Ewa Pielak, p.o. Kierownik Referatu Rewitalizacji w WUiA*

**2. Informacja o aktualnym stanie i zabezpieczeniach zabytkowego Cmentarza Żydowskiego w Gdańsku Chelmie.**

*Zaproszony: Pan Michał Samet, Przewodniczący Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Gdańsku*

*Przedstawiciele: Prezydenta Miasta Gdańska, Komendy Miejskiej Policji, Miejski Konserwator Zabytków*

**3. Sprawy wniesione, wolne wnioski, korespondencja.**

**Głosowanie:**

*Powyższy porządek został przyjęty jednogłośnie - 5 głosami za.*

## **Dyskusja na temat wniosków z przeprowadzonych konsultacji w sprawie wyznaczenia obszarów zdegradowanych i obszarów rewitalizacji.**

*Przedstawia: Pani Edyta Damszel-Turek, p.o. Dyrektora Biura Rozwoju Gdańska, Pani Ewa Pielak, p.o. Kierownik Referatu Rewitalizacji w WUiA*

### **Przewodniczący Adam Nieroda**

Poinformował zebranych, że posiedzenie nie było przewidziane w planie pracy Komisji na 2016 rok, ale ponieważ w tym miesiącu na najbliższą sesję Rady Miasta Gdańska, która odbędzie się 31 marca, na której jest m.in. przewidziane rozpatrywanie projektu uchwały w sprawie wyznaczenia obszarów zdegradowanych i obszarów rewitalizacji, więc uznałem, że warto by było, ponieważ też państwo zgłaszali takie zapotrzebowanie, że warto by było na dzisiejszym posiedzeniu Komisji porozmawiać o projekcie uchwały, którego jeszcze nie ma, ale też o procedurach. W miesiącu poprzednim, w lutym trwały konsultacje społeczne w sprawie wyznaczenia obszarów zdegradowanych i obszarów rewitalizacji. Odbyły się trzy spotkania w dzielnicach, w różnych częściach Gdańska. Spotkania te cieszyły się dużym zainteresowaniem, a do 4 marca wszyscy zainteresowani mogli wziąć udział w konsultacjach poprzez wypełnienie ankiety, która była też na stronach internetowych, poprzez wysłanie swoich wniosków drogą tradycyjną, bądź też zgłoszeniu tego w referacie Rewitalizacji. Jak wiem, z tego, co mi mówiła pani dyrektor, z tego, co mi mówiła pani kierownik konsultacje społeczne cieszyły się bardzo dużym zainteresowaniem. Wpłynęło dosyć dużo wniosków, dlatego też bym prosił o przedstawienie takich wstępnych wniosków, płynących z tych konsultacji społecznych, a także jeszcze raz wytłumaczenie podstawowych pojęć. Czyli, na jakiej postawie wyznaczono poszczególne jednostki, w oparciu, o jakie kryteria badana. Na jakich terenach można przeprowadzić rewitalizację, i co nas jeszcze czeka, ponieważ po przyjęciu uchwały w sprawie wyznaczenia obszarów zdegradowanych i obszarów rewitalizacji czekają na nas prace. Także przewidziana jest oczywiście partycypacja społeczna nad gminnym programem rewitalizacji. I tam już będziemy mówili o konkretach. Są oczywiście wytyczne ze strony Urzędu Marszałkowskiego, który będzie decydował o rozdziale środków finansowych w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020. Prosiłbym panią kierownik o przedstawienie informacji, a potem przejdziemy do dyskusji i do pytań.

### **Pani Ewa Pielak, p.o. Kierownik Referatu Rewitalizacji w WUiA**

Postaram się przypomnieć trochę tą prezentację, która była na spotkaniach prezentowana. Proszę państwa lata 2007-2013 wszyscy znamy. To, co się wydarzyło, cztery projekty, kwota dofinansowania 64 miliony złotych. Teraz oczywiście przygotowujemy się do nowej perspektywy finansowej. Obowiązuje nas nowa ustawa z 15 października 2015 roku. Ustawa, która mówi o tym, że miasto musi poddać analizom obszary, które chce, tzn. wyniki obszarów zdegradowanych i obszarów rewitalizacji musi być wynikiem przeprowadzonych analiz, że to nie może być wskazanie takie jak nam się wydaje, tylko musi być przeprowadzona analiza i taka analizę przeprowadziliśmy w roku 2015. Powstała delimitacja obszarów zdegradowanych.

### **Przewodniczący Adam Nieroda**

Wielka praca, wszystko jest dostępne na stronie internetowej, cały zespół pracował.

### **Pani Ewa Pielak, p.o. Kierownik Referatu Rewitalizacji w WUiA**

Zdecydowanie tak. Proszę państwa ta delimitacja była poddana pod analizę też w Urzędzie Marszałkowskim. Otrzymaliśmy rekomendację Urzędu Marszałkowskiego na cztery obszary wskazane w tej delimitacji, czyli na Biskupią Górkę, Stary Chełm Dolne Miasto z Placem Wałowym, Nowy Port i Orunię. Cztery rekomendacje, które Urząd Marszałkowski na chwilę obecną rekomenduje do wsparcia środkami unijnymi, cztery obszary. To oczywiście jeszcze nie oznacza, że na pewno te obszary dostaną to dofinansowanie, ponieważ jeszcze musimy stworzyć projekt. Dopiero wtedy projekt będzie poddany analizom, i dopiero wtedy będzie poddana umowa. Natomiast wstępnie zaakceptowane są te cztery obszary.

Konsultacje, tak jak państwo wiedzą. Odbyły się trzy spotkania, ankiety i uwagi. W wyniku delimitacji wskazaliśmy dziewięć obszarów zdegradowanych. Co to jest obszar zdegradowany i obszar rewitalizacji? Obszar zdegradowany, to taki obszar, na którym występuje nagromadzenie zjawisk kryzysowych, zjawisk trudnych sytuacji kryzysowych, gdzie podstawą są zjawiska kryzysowe w podsystemie społecznym, tzn., jeżeli na danym obszarze są duże problemy społeczne, dużo różnych problemów społecznych - możemy zacząć się zastanawiać, czy na pewno jest to obszar zdegradowany, bo jeżeli dodatkowo do tych problemów społecznych występują problemy natury gospodarczej, środowiskowej, albo przestrzenno-funkcjonalnej może być to obszar zdegradowany.

Obszar rewitalizacji, to taki obszar zdegradowany, na którym gmina chce przeprowadzać rewitalizację.

Delimitacja. Jak powstawała? Na podstawie wytycznych Urzędu Marszałkowskiego. Zgodnie z wytycznymi, z tymi wskazaniem<sup>8</sup> Urzędu Marszałkowskiego postanowiliśmy podzielić miasto na rejony takie, które z definicji jakby obszaru mono-funkcyjnego, czyli obszaru takiego, gdzie jakby możemy wyróżnić jedną jakąś dominującą funkcję, obszary, które nie powinny zostać poddane rewitalizacji. Były to np. jednostki powstałe po 1970 roku, które żeśmy wykluczili. Jednostki z niskim udziałem własności miasta, tereny koncentracji funkcji metropolitalnych, tereny przemysłowe, produkcyjne, handlowe, kompleksy sportowe. To wszystko, tą mapę na pewno państwo znają, była prezentowana na każdym spotkaniu, jest dostępna na stronie internetowej.

Analizom podaliśmy 15 obszarów, czy 16. One zostały poddane w trzech podsystemach zgodnie z wytycznymi, czyli w podsystemie społecznym, gospodarczym, przestrzennym. W każdym podsystemie należało określić wskaźniki i obowiązkowe wskazane przez Urząd Marszałkowski. Tu podkreślam zawsze Urząd Marszałkowski wskaźniki obowiązkowe kazał odnosić do danych z całego województwa do roku 2012. To znaczy, te dane musieliśmy zgromadzić z danego obszaru i porównać je do danych z całego województwa za rok 2012. Oczywiście my prowadziliśmy też dane na rok 2012. Taki był wymóg Urzędu Marszałkowskiego.

Jeżeli chodzi o wskaźniki fakultatywne. Tu już sprawa była troszeczkę bardziej luźna. Mogliśmy korzystać ze wskaźników, z katalogu wskaźników fakultatywnych wskazanych przez Urząd Marszałkowski bądź też mogliśmy wskazać swój wskaźnik, i mogliśmy go porównać w różny sposób, np. do całości miasta bądź też dzielnice pomiędzy sobą. I tak samo wskaźniki oczywiście z podsystemu gospodarczego, wskaźniki podsystemu przestrzennego.

Proszę państwa, duża tabela zbiorcza, ja wiem, że ona jest nieczytelna. Tutaj niestety nie dało się tego inaczej pokazać. Podsystem społeczny, czyli ta pierwsza

część podsystem gospodarczy, podsystem przestrzenny. To, co jest na biało, to są wskaźniki, które nie zostały spełnione, tzn., przy porównaniu do wskaźników województwa bądź też w przypadku wskaźników fakultatywnych do innych dzielnic one nie zostały spełnione, są wszystkie zaznaczone na biało. Te wszystkie, które są na kolorowo, tutaj nie widać akurat koloru pomarańczowego na ekranie, ale niemniej jest kolor żółty, pomarańczowy i czerwony w zależności od natężenia danego wskaźnika w porównaniu do innych dzielnic.

**Pan Ryszard Nowak, Rada Dzielnic Przeróbka**

Czy mogę mieć od razu pytanie do poprzedniego slajdu?

**Przewodniczący Adam Nieroda**

Bardzo proszę.

**Pan Ryszard Nowak, Rada Dzielnic Przeróbka**

Tytuł jest: podsumowanie wszystkich wskaźników.

**Pani Ewa Pielak, p.o. Kierownik Referatu Rewitalizacji w WUiA**

Tak?

**Pan Ryszard Nowak, Rada Dzielnic Przeróbka**

A gdzie jest to podsumowanie wskaźników, gdzie jest suma?

**Pani Ewa Pielak, p.o. Kierownik Referatu Rewitalizacji w WUiA**

Podsumowanie, jako tabela zbiorcza. Pokazanie jak kształtują się wskaźniki wszystkie dla danego obszaru.

**Pan Ryszard Nowak, Rada Dzielnic Przeróbka**

Ale sumy do obszaru nie ma.

**Pani Ewa Pielak, p.o. Kierownik Referatu Rewitalizacji w WUiA**

Ale nie możemy sumować tych wskaźników i wyciągać średniej, bo to są zupełnie różne wskaźniki. Jak mamy sumować wskaźniki liczbę osób do, nie wiem do liczby przedsiębiorstw?

**Pan Ryszard Nowak, Rada Dzielnic Przeróbka**

Tu jest przełożone na punkty, które już jest przełożeniem.

**Pani Ewa Pielak, p.o. Kierownik Referatu Rewitalizacji w WUiA**

Tak. Już jest przełożeniem, no tytuł tabeli jest: podsumowanie wszystkich wskaźników. Chodziło o to, by pokazać, w jaki sposób wskaźniki kształtują się dla danego obszaru, tak? Gdzie jest nasilenie. Na tej tabeli ewidentnie widać, gdzie jest największe nasilenie tego czerwonego koloru czerwonego, czyli tam, gdzie sytuacja jest najłabsza.

**Pan Ryszard Nowak, Rada Dzielnic Przeróbka**

Czy ja dobrze rozumiem? Gdybyśmy posumowali w wierszach, to nie było to dokonane i nie było to podstawą decyzji? Czyli sumy w poszczególnych obszarach?

**Pani Ewa Pielak, p.o. Kierownik Referatu Rewitalizacji w WUiA**

Nie było to podstawą decyzji, raczej to, gdzie najczęściej występuje tych kolorów czerwonych, koloru czerwonego, czy pomarańczowego, czy żółtego. To było raczej podstawą decyzji, nie suma.

Na podstawie tej tabeli wskazaliśmy dziewięć obszarów zdegradowanych:

- 1) Biskupia Górka ze Starym Chełmem, oruńskim przedmieściem,
- 2) Dolne Miasto z Placem Wałowym Starym Przedmieściem,
- 3) Orunia
- 4) Angielska Grobla,
- 5) Dolny Wrzeszcz, rejon ul. Wajdeloty, Wyspiańskiego
- 6) Brzeźno, Osada Rybacka
- 7) Nowy Port
- 8) Przeróbka Mieszkaniowa
- 9) Stogi Mieszkaniowe

I teraz po kolei, dlaczego te obszary a nie inne? Tutaj ewidentnie widzimy te cztery obszary, które zostały wskazane, jako obszary do rewitalizacji i chyba widać, dlaczego, tak? Mnóstwo koloru czerwonego, kolor żółty, kolor pomarańczowy, niewiele tego koloru białego, czyli niewiele takich wskaźników, które nie zostały spełnione. Jak widzimy bardzo natężona ilość negatywnych zjawisk w podsystemie społecznym, czyli w tej podstawie do rewitalizacji.

Kolejne cztery obszary, które są wskazane, jako obszary zdegradowane. Tutaj już widzimy w porównaniu sytuacja jest troszeczkę lepsza, nie jest dobra, ale jest troszeczkę lepsza. Ten kolor czerwony już nie jest z taką dużą intensywnością, kolor żółty, kolor pomarańczowy, już więcej koloru białego.

Dolny Wrzeszcz. Dolny Wrzeszcz, który myśmy wskazali, jak widać tutaj sytuacja jest najlepsza, zastanawialiśmy się nad Dolnym Wrzeszczem. Dolny Wrzeszcz, czyli obszar, który był poddany rewitalizacji, w tej perspektywie 2007-2013. Tam nie zostały dokończone pewne rzeczy. Chcieliśmy skorzystać z takiej możliwości, jako kontynuacji projektów już rozpoczętych. Tam trzeba dokończyć Kanał Ulgi dla Potoku Strzyży, z tego też względu zastanawialiśmy się, czy warto wskazać Dolny Wrzeszcz, jako obszar do rewitalizacji.

Jak to wygląda na mapach. Dziewięć obszarów zdegradowanych, z czego pięć jako obszary do rewitalizacji.

Powstał projekt uchwały, który państwo na pewno znają. Po kolei wszystkie obszary, jak to wyglądało, z przełożeniem tutaj na uwzględnienie planu zagospodarowania przestrzennego, działek. Tematy, które są, jako drugie wskazane na obszarach, z tego względu, że one są słabo czytelne dla zwykłego mieszkańca, który nie jest urbanistą, nie jest architektem, dlatego one nie były prezentowane na spotkaniach, ale to są te mapy, które są wskazane w projekcie uchwały, jako temat obowiązujący zgonie z ustawą. I to właściwie tyle, jeżeli chodzi o przypomnienie.

To jest prezentacja ze spotkań konsultacyjnych. **Prezentacja stanowi załącznik do protokołu.**

Oczywiście potem nastął czas uwag, wniosków, ankiet. I za chwilę tutaj pokrótce, co wynika z tych wniosków i ankiet?

**Przewodniczący Adam Nieroda**

Dobrze. Prośba o informację ile osób wzięło udział w tych konsultacjach.

**Pani Ewa Pielak, p.o. Kierownik Referatu Rewitalizacji w WUiA**

Proszę państwa. Informacja podsumowująca spotkania konsultacyjne już jest na stronie internetowej. Według list obecności na spotkaniach konsultacyjnych wzięło udział około 180 osób. Natomiast sami wiemy, że tych osób było więcej, nie wszyscy się wpisali na liście. Takim przykładem jest tutaj na pewno Dolne Miasto, gdzie krzesel było 100 rozstawionych, osoby jeszcze stały, a na liście było wpisanych osób chyba 70, więc tych osób było dużo więcej niż wskazywały listy obecności. Ankiety wypełniło razem ponad 1000 osób, w tym około 900 osób w wersji elektronicznej a ponad 100 ankiet w wersji papierowej. Natomiast, jeśli chodzi o uwagi, to tutaj suma jest naprawdę trudna do podania. Uwag było mnóstwo, na szczególną uwagę chyba zasługuje akcja na Stogach, gdzie z samych Stogów wpłynęło około 700 wniosków. Tak, że takie to są ilości. Naprawdę potężny odzew od mieszkańców, co tylko pokazuje jak sprawa jest istotna dla wszystkich.

**Pan Ryszard Nowak, Rada Dzielnicy Przeróbka**

Pytanie odnośnie ankiety.

**Przewodniczący Adam Nieroda**

Jeśli pan uważa, że pytanie wymaga odpowiedzi na bieżąco, to proszę bardzo.

**Pan Ryszard Nowak, Rada Dzielnicy Przeróbka**

Rozumiem, że to była ankieta, ta, którą widziałem, tzn. ankieta, w której można było zagłosować na jeden z pięciu obszarów już wybranych?

**Pani Ewa Pielak, p.o. Kierownik Referatu Rewitalizacji w WUiA**

Z obszarów wskazanych w projekcie uchwały, jako obszary do rewitalizacji.

**Pan Ryszard Nowak, Rada Dzielnicy Przeróbka**

To, co wynika z tej ankiety, skoro one już zostały wybrane?

**Pani Ewa Pielak, p.o. Kierownik Referatu Rewitalizacji w WUiA**

One nie zostały wybrane, jest projekt uchwały gdzie myśmy wskazali, jako pięć obszarów z dziewięciu obszarów zdegradowanych, jako pięć obszarów do rewitalizacji, bo tak musieliśmy wskazać.

**Pan Ryszard Nowak, Rada Dzielnicy Przeróbka**

A dlaczego nie było wszystkich dziewięć?

**Pani Ewa Pielak, p.o. Kierownik Referatu Rewitalizacji w WUiA**

W ankiecie, dlaczego nie było wszystkich dziewięć? Z tego względu, że chcieliśmy mieć odniesienie do tego, co wynika z delimitacji tak naprawdę, bo z delimitacji ewidentnie wynika, że cztery obszary na pewno muszą być wskazane, jako obszary do rewitalizacji. Poza tym potwierdził nam to Urząd Marszałkowski, zarekomendował cztery obszary. Myśmy dodali jeden obszar, który wydawało nam się, że powinien zostać wykonany, drugi etap rewitalizacji tego obszaru, więc wskazaliśmy te pięć obszarów. I chcieliśmy jakby uporządkować, żeby mieszkańcy nam wskazali z tych pięciu obszarów, które wynikają z delimitacji, które według mieszkańców powinny zostać rewitalizowane, jako pierwsze. Pozostałe obszary były wskazane w projekcie uchwały, jako obszary zdegradowane. Z tego też względu, no jakby tutaj nie było jakby sensem pytać, które obszary mają być

rewitalizowane, jako pierwsze, ponieważ ten katalog obszarów do rewitalizacji był w projekcie uchwały wskazany.

***Przewodniczący Adam Nieroda***

Do zadawania pytań bardzo proszę się zgłaszać. Pani Dyrektor chciała coś dopowiedzieć.

***Pani Edyta Damszel-Turek, p.o. Dyrektora Biura Rozwoju Gdańska***

Tutaj ważna, istotna informacja jest taka, że możemy się starać o dofinansowanie rewitalizacji. Na dzień dzisiejszy mamy taką pulę, na którą możemy się starać tj. 73 miliony złotych. O takie dofinansowanie możemy się starać. Marszałek uzgadniając z nami, rekomendując te cztery obszary, wybrał te, które mają najgorszą można powiedzieć sytuację, bo tak jest tego rola. W tym rozdaniu finansowym bardzo dużą uwagę poświęca się na działania miękkie, te działania społeczne. Więc tutaj też duża rolę odgrywał ten wskaźnik, gdzie był pokazany negatywny element społeczny. To też wpływało na to, że Marszałek zarekomendował nam te cztery obszary. Ja bym chciała państwu też wskazać, że to, że było przez nas określonych pięć obszarów wskazanych do rewitalizacji wcale nie znaczy, że na tych pozostałych obszarach miasto nic nie będzie robiło. Natomiast, jeżeli się staramy o możliwość dofinansowania, to musimy do tego podchodzić realnie, ponieważ oczywiście można wskazać wszystkie obszary, wszystkie dziewięć obszarów, ale wtedy jakby nasza możliwość pozyskania jakichkolwiek środków maleje, ponieważ Marszałek będzie sprawdzał te obszary pod względem takim, jak wydał na samym początku, czyli w momencie, kiedy była przygotowywana delimitacja. Ja bym po prostu chciała państwa uczulić na to, że jeżeli chcemy pozyskać jakieś środki finansowe musimy się dostosować do tych wytycznych, do tych procedur, które narzucił nam Marszałek. Czyli to też jest bardzo ważne. Ja bym chciała, żeby kontynuować tu ten wątek miasto przygotowując ten projekt uchwały, czy jakby analizując te dziewięć obszarów, tak jak powiedziałam już na wstępie, to są obszary, które wymagają dużych nakładów finansowych, interwencji miasta. Przez miasto będą traktowane jakby kierunek bytowy, to, że nie wszystkie obszary się znajdują, jako obszary rewitalizacji wcale nie znaczy, jeszcze raz chciałabym powtórzyć wcale nie znaczy, że miasto na tych obszarach nie będzie podejmowało żadnych działań. Ile środków było na te działania miękkie?

***Pani Ewa Pielak, p.o. Kierownik Referatu Rewitalizacji w WUiA***

Na działania miękkie 24 miliony złotych. Chciałabym jeszcze zwrócić uwagę na jeden zapis ustawy naszej o rewitalizacji, która mówi o tym, w jaki sposób ma powstawać Gminny Program Rewitalizacji, i w jaki sposób on ma być tworzony, co ma być napisane.

***Pani Edyta Damszel-Turek, p.o. Dyrektora Biura Rozwoju Gdańska***

Ja bym jeszcze tutaj dopowiedziała, że zanim będziemy mogli podjąć Gminny Program Rewitalizacji musimy przyjąć tą uchwałę, radni muszą podjąć tę uchwałę. Taka jest podstawa, aby móc stworzyć GPR, w ramach, którego będą już bardziej szczegółowe działania określone, co miasto zamierza zrobić w obszarach rewitalizacji i jakie działania, bo to też wymaga od nas ustawa, będą realizowane w obszarach zdegradowanych. To wszystko znajdzie się w tym programie, ale do tego programu będziemy mogli podejść dopiero w momencie, kiedy będzie ta uchwała, więc ja tylko państwu zwrócę taką uwagę, że ustawa, która weszła w życie 15 października 2015 roku narzuciła na nas bardzo rygorystyczne terminy.

Natomiast, żeby móc pozyskać środki na dofinansowanie właśnie rewitalizacji Gminny Program rewitalizacji musi powstać do końca tego roku. Ustawodawca też bardzo precyzyjnie określił, jakie działania społeczne, konsultacyjne muszą być zrobione, aby ten Gminny Program Rewitalizacji był zaakceptowany przez Marszałka, aby móc starać się o pieniądze. Prawda jest taka, że jesteśmy bardzo, mamy bardzo krótki okres czasu, aby w ciągu jednego roku: radni muszą podjąć uchwałę dotyczącą właśnie obszarów zdegradowanych i obszarów rewitalizacji i potem do końca roku podjąć uchwałę o Gminnym Programie Rewitalizacji. To jesteśmy w takiej sytuacji w prawie.

Ja bym jeszcze tylko chciała pokazać państwu, to jest zbiorcze zestawienie, tj. dziewięć obszarów zdegradowanych i pięć obszarów wskazanych. To jest na dzień dzisiejszy takie zbiorcze zestawienie uwag, które wpłynęły, zarówno w ankietach jak i w formie pisemnej do tych obszarów. Kolorem, powiedzmy żółtym są wskazane obszary postulowane o powiększenie terenów, które są obszarami zdegradowanymi. Proszę zobaczyć, jaki to jest fragment miasta? Dużo tych obszarów postulowali mieszkańcy, aby objąć te tereny. Postulaty, wnioski i uwagi były czasami sprzeczne ze sobą, ponieważ mówiły o tym, aby np. Biskupia Górka była, a inny wniosek był taki, żeby tereny Biskupiej Górki z przedmieściem były wyłączone a pozostawić tylko ten mały fragment. Więc dużo różnych było wniosków.

Kolorem czerwonym zostały zaznaczone obszary, które mieszkańcy postulowali, aby były obszarami do rewitalizacji, czyli tak naprawdę zostały wskazane wszystkie te, które do tej pory nie były objęte w naszej uchwale. Ja bym państwu tylko chciała pokazać jak wygląda na dzień dzisiejszy, bo to jest wszystko jeszcze materiał roboczy, bo tak jak pan przewodniczący powiedział 4 marca skończyły się konsultacje, może być jeszcze, czekamy może pocztą coś wpłynie. Tak, że to jest na dzień dzisiejszy zebrany materiał, który 4 marca skończyliśmy, czyli to jest na dzień, można powiedzieć 5 marca.

***Przewodniczący Adam Nieroda***

Cały zeszły tydzień to było „obrabianie” wniosków.

***Pani Edyta Damszel-Turek, p.o. Dyrektora Biura Rozwoju Gdańska***

Tak, ale to jest na razie to, co wpłynęło. Tak, że proszę zobaczyć, jakie są oczekiwania mieszkańców. Jedne wnioski, żeby coś włączyć, inne, żeby wyłączyć. Są wnioski, żeby Dolny Wrzeszcz wyłączyć, a inne wnioski, żeby wyłączyć, żeby włączyć tylko teren Kanatu Ulgi. Postulaty mieszkańców, żeby objąć cały Wrzeszcz Dolny, potem, żeby objąć Aniołki, całe np. Brzeźno. Tak, że tych wniosków różnych jest dużo. Cały czas nad tym pracujemy i myślę panie przewodniczący, że jest mała szansa żebyśmy zdążyli na sesję 31 marca 2016 roku, bo chodzi o to, żeby pochylić się tutaj, po prostu poczekać aż wszystkie materiały spłyną do nas.

***Przewodniczący Adam Nieroda***

Na sesję marcową nie zdążycie?

***Pani Edyta Damszel-Turek, p.o. Dyrektora Biura Rozwoju Gdańska***

Raczej nie widzę takiej możliwości w związku z tym, że jest tak dużo postulatów, natomiast przychyliłiśmy się tutaj do prośby pana przewodniczącego, staraliśmy się przygotować na dzisiejsze posiedzenie Komisji jak najbardziej to, co jesteśmy w stanie przygotować. Większość tych terenów niestety, wniosków mieszkańców w porównaniu do tych wskaźników ...



**Pani Ewa Pielak, p.o. Kierownik Referatu Rewitalizacji w WUiA**  
Wskaźników, bądź też sposobów tych wykluczeń.

**Pani Edyta Damszel-Turek, p.o. Dyrektora Biura Rozwoju Gdańska**

To też będziemy całość dokładnie sprawdzać. Oczywiście przymierzamy się do takich rekomendacji. Pokażemy też państwu nasze rekomendacje, ale to jest jeszcze wszystko materiał roboczy, bo mówię, my mieliśmy tak naprawdę tydzień, żeby to wszystko zebrać, żeby państwu przynajmniej pokazać skalę, tak, bo same liczby mówią za siebie, 1000 ankiet i w każdej z tych ankiet była jakaś propozycja.

**Wiceprzewodnicząca Magdalena Olek**

To też cieszy takie zaangażowanie.

**Pani Edyta Damszel-Turek, p.o. Dyrektora Biura Rozwoju Gdańska**

To też cieszy.

**Pani Ewa Pielak, p.o. Kierownik Referatu Rewitalizacji w WUiA**

Informacja podsumowująca wnioski i uwagi na chwilę obecną ma już 80 stron. Gdzie mamy zestawione uwagi, wnioski i też nasze odpowiedzi na te uwagi i wnioski.

**Pani Edyta Damszel-Turek, p.o. Dyrektora Biura Rozwoju Gdańska**

To wszystko wymaga jeszcze dodatkowych analiz, sprawdzenia. Ja państwu jeszcze tylko chciałam powiedzieć, że my mamy naprawdę bardzo mało jakby czasu, a to wynika z tego, że ustawodawca tak sobie wymyślił. Do tej pory rewitalizacja, w poprzednim jakby rozdaniu obyła się zarówno bez tej uchwały, czyli nie było potrzeby stworzenia takiego dokumentu. Były konsultacje społeczne, działało to, trochę w inny mniej sformalizowany sposób i się udało tą rewitalizację przeprowadzić. Teraz, jeżeli miasto myśli poważnie o tym, żeby pozyskać te pieniądze, no to musimy te terminy dotrzymać.

**Przewodniczący Adam Nieroda**

Teraz pracowaliśmy na podstawie lokalnego Programu Rewitalizacji, chyba sprzed 11 lat, tylko był aktualizowany.

**Pani Ewa Pielak, p.o. Kierownik Referatu Rewitalizacji w WUiA**

Tak, na podstawie lokalnego programu rewitalizacji z 2004 roku.

**Wiceprzewodnicząca Magdalena Olek**

Pani dyrektor, czy mogłaby pani wrócić do poprzedniego slajdu, na którym są pokazane tereny, do legendy oznaczonej kolorem szarym?

**Pani Edyta Damszel-Turek, p.o. Dyrektora Biura Rozwoju Gdańska**

Kolorem szarym zaznaczyliśmy obszary zdegradowane, które były w projekcie uchwały, a kolorem ciemnoszarym zaznaczyliśmy tereny do rewitalizacji, to jest nasz jakby bazowy teren, niektóre się pokrywają. Natomiast wszystkie tereny zaznaczone w uchwale, a postulaty były takie, żeby znalazły się w obszarze do rewitalizacji. Te pomarańczowe, to właśnie te obszary zdegradowane wskazane w całości do rewitalizacji.

Tu ten kolor żółty - granice dodatkowych terenów skazanych do rewitalizacji. Mieszkańcy jakby postulowali powiększenie tych granic, ale za każdym razem, jako obszar rewitalizacji, czyli nie było tak, że powiększamy obszar zdegradowany, tylko oczywiście był wskazany, jako obszar rewitalizacji. Kolorem żółtym szrafem to granica obszaru wskazanych w uwagach o wyłączenie z obszarów do rewitalizacji, czyli to jest to, co mielibyśmy wyłączyć, takie wnioski też były.

To są nasze wstępne rekomendacje.

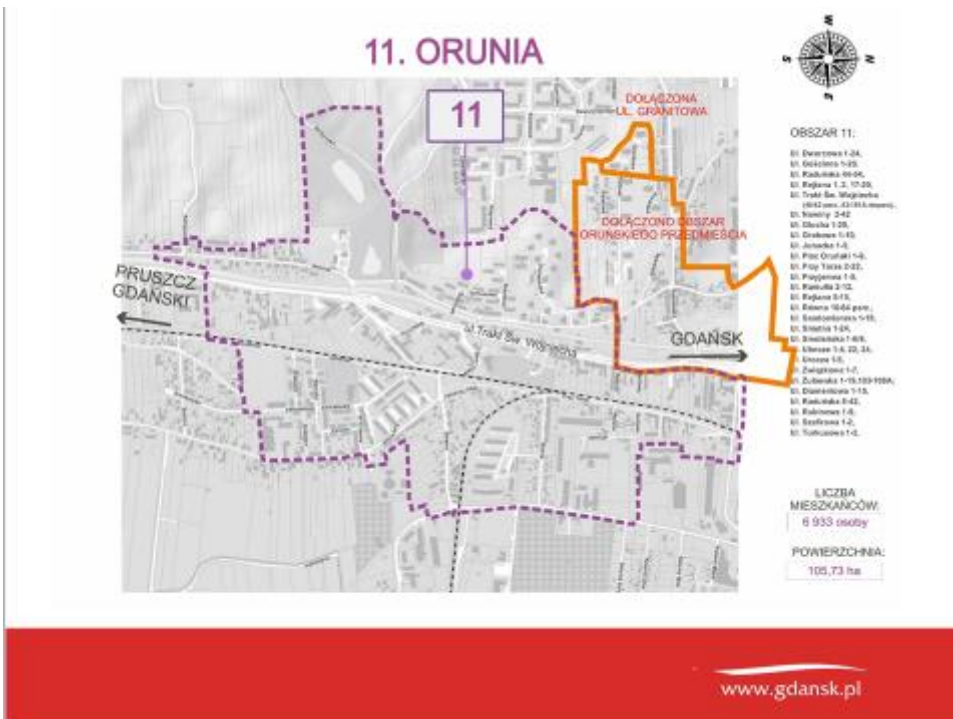
Proszę zobaczyć, nie ma Letnicy, nie ma też Wrzeszcza Dolnego.



Stogi zostały powiększone o ulicę z tramwajem do plaży.



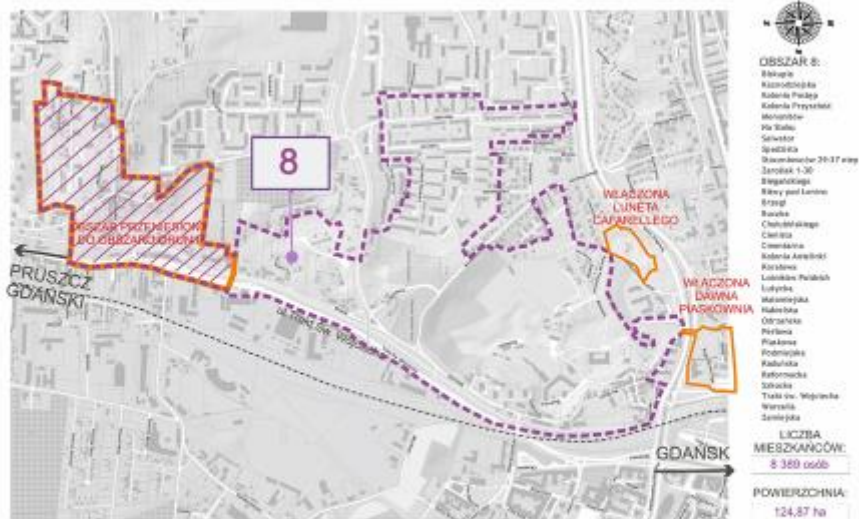
Angielska Grobla została zmniejszona, zostały wyłączone zakłady mięsne oraz ten fragment narożny. Natomiast została zwiększona o teren, który znajduje się w okolicy ul. Siennickiej, obejmuje ul. Wygon i Mostek.



Brzeżno pozostało w takich samych granicach jak zostało zaznaczone na początku.

Zostały wydzielone inaczej granice Biskupiej Górki.

## 8. BISKUPIA GÓRKA / STARY CHEŁM



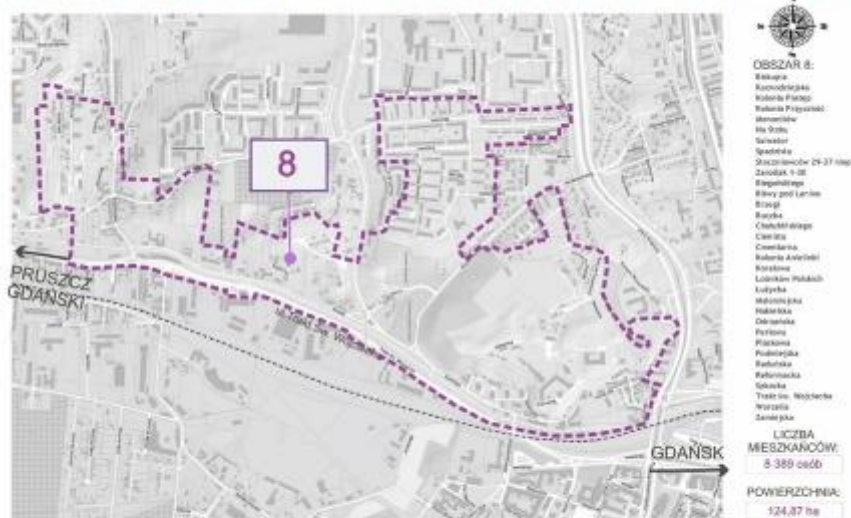
www.gdansk.pl

Do Biskupiej Górki zostały włączone dwa fragmenty, jak zostało pokazane na ww. rysunku. Natomiast do Dolnego Miasta została dołączona ul. Reduta Żbik. To są nasze wstępne rekomendacje, wstępne przemyślenia, aby móc jakby zrealizować te wskaźniki, które wskazał nam Marszałek. Bardziej szczegółowo opowie Pani Pielak.

**Pani Ewa Pielak, p.o. Kierownik Referatu Rewitalizacji w WUiA**

Obszar Biskupiej Górki, według starej wersji, która była w projekcie uchwały na nw. mapce:

## 8. BISKUPIA GÓRKA / STARY CHEŁM/ ORUŃSKIE PRZEDMIEŚCIE

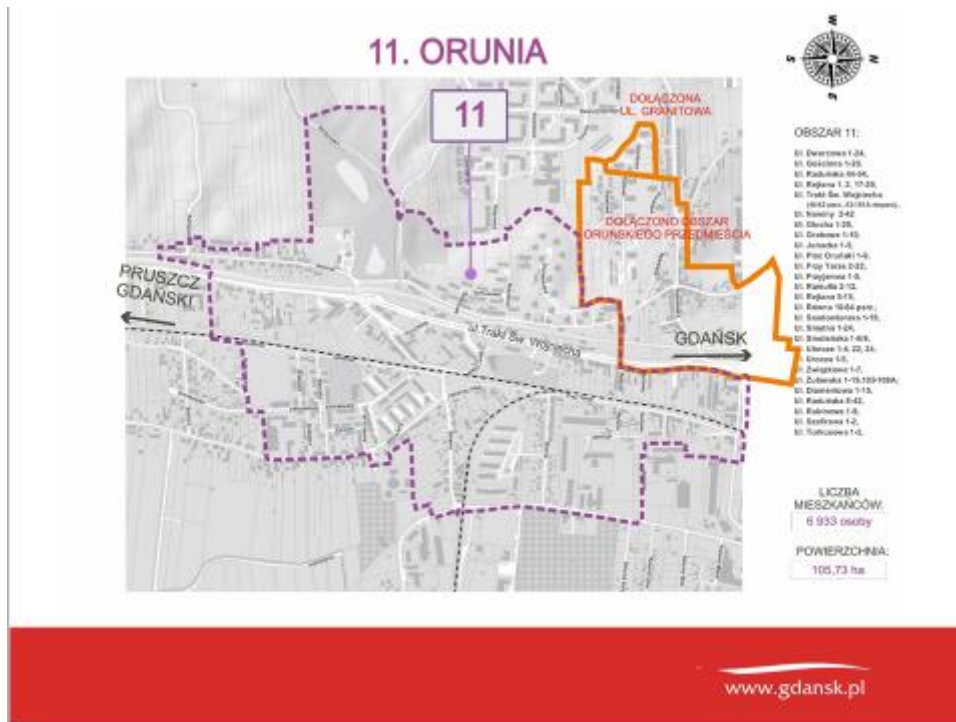


www.gdansk.pl





A tak wygląda Orunia po zmianach, czyli po dołączeniu tego oruńskiego przedmieścia, które zostało przeniesione z Biskupiej Górki plus kawałek oruńskiego przedmieścia, które było pominięte w poprzednich rozważaniach, też był wniosek jakby ta integralna część tego oruńskiego przedmieścia też żeby była włączona.



Dolny Wrzeszcz. Tutaj drugiej mapy nie będzie. My tutaj postulujemy, żeby go wyłączyć i dlatego nowej mapy żeśmy nie robili.



Nowy Port z Twierdzą Wisłoujście.







A tak jest po zmianach. Wyłączono dwa obszary, te zakreskowane, i włączono obszar ul. Wygon i Mostek łącznie z terenem zielonym.



**Radny Mariusz Andrzejczak, członek Komisji**  
 A co wyłączono?

**Pani Ewa Pielak, p.o. Kierownik Referatu Rewitalizacji w WUiA**  
 Obszar prywatny, zakłady mięsne.

Następnie Brzeźno. Też drugiej mapy nie będzie, ponieważ postulujemy żeby pozostawić w takich granicach jak było to określone.



[www.gdansk.pl](http://www.gdansk.pl)

Były wnioski, aby wyłączyć np. Park Brzeźniański. Natomiast park ten jest tak integralnie związany z tą dzielnicą i tak istotny dla tego obszaru, że postanowiliśmy jednak mimo wszystko rekomendować, żeby ten park był w obszarze.

Przeróbka mieszkaniowa. Tak było.



[www.gdansk.pl](http://www.gdansk.pl)

Przeróbka Mieszkaniowa. I tu jest ten rejon, o którym mówiłam. Ten rejon, który my rekomendujemy do włączenia, czyli taki trójkąt pomiędzy torami. Był taki wniosek i my chcemy się przychylić do tego wniosku, rekomendujemy do włączenia.



**Pan Ryszard Nowak, Rada Dzielnicy Przeróbka**

Przepraszam bardzo. Był wniosek dot. ul. Przetocznej, przy której po tej stronie znajdują się budynki, bo tam też mieszkają ludzie po prostu.

**Pani Edyta Damszel-Turek, p.o. Dyrektora Biura Rozwoju Gdańska**

Tak, ale to też wynika jakby z docelowego przeznaczenia, a w obowiązujących planach i polityce miasta określone są tereny przewidziane pod rozwój funkcji produkcyjnej.

**Pan Ryszard Nowak, Rada Dzielnicy Przeróbka**

Czyli po prostu planuje się wysiedlenie ludzi stamtąd?

**Pani Edyta Damszel-Turek, p.o. Dyrektora Biura Rozwoju Gdańska**

Ta funkcja mieszkaniowa będzie funkcjonowała do momentu docelowego zagospodarowania. Większość tych terenów, bo tam są zarówno budynki gminne jak i prywatne i ta sytuacja funkcjonuje od lat. Natomiast docelowo ten cały teren ma być przeznaczony pod rozwój funkcji produkcyjno-usługowych i składowych. Na dzień dzisiejszy są takie uwarunkowania a nie inne.

**Przewodniczący Adam Nieroda**

Dziękuję. Proszę dalej.

**Pani Ewa Pielak, p.o. Kierownik Referatu Rewitalizacji w WUiA**

Dalej mamy Stogi.



Dziękuję bardzo. Tutaj widzę dużo mieszkańców Przeróbki, są też przedstawiciele Stogów, Brzeźna i Strzyży, bardzo witam na spotkaniu. Kwestia tak na chłopski rozum, bo generalnie chodzi o ten punkt dotyczący punktacji wskaźników, które były robione i tutaj najwięcej punktów Biskupia Górka i pozostałe dzielnice: Dolne Miasto, Nowy Port, Orunia, Przeróbka Mieszkaniowa i Wrzeszcz Dolny. Nie byłoby chyba problemów i też wniosków samych przedstawicielei dzielnicy Przeróbka, żeby zorganizować takie spotkanie, na którym też oni będą mogli swoje rzeczy powiedzieć, wyrazić, bo ja tak na to patrzę. Państwo jakby autorytarną decyzję podjęli, że to jednak ten Wrzeszcz a nie Przeróbka będzie jakby ....

**Pani Ewa Pielak, p.o. Kierownik Referatu Rewitalizacji w WUiA**

To nie była decyzja, to była propozycja. Cały czas jesteśmy w kontakcie.

**Radny Łukasz Hamadyk, członek Komisji**

To jest propozycja, ale równie dobrze mogło jej nie być, tak? Te punkty na koniec i tak nie mają żadnego znaczenia, ponieważ gdyby tak było, to Wrzeszcz, który jest obciążony mniej tymi problemami i ma mniej punktów niż Przeróbka, to by to tak wyglądało, że żeby, mówiąc sprawiedliwie, żeby jednak iść tą samą ideą od samego początku, czyli jednak tak jak punktacja wskazuje, czyli zaproponować jednak dzielnicę tą i trochę zastrzyku pieniędzy ta dzielnica by miała.

**Pani Ewa Pielak, p.o. Kierownik Referatu Rewitalizacji w WUiA**

Od samego początku żeśmy Wrzeszcz wskazywali, jako taki obszar dodatkowy, i tylko i wyłącznie z tego względu, że trzeba tam dokończyć pewną inwestycję, która, jeżeli nie zostanie dokończona, to może nam zaprzepaścić wszystkie efekty te, które żeśmy we Wrzeszczu osiągnęli, bo może Wrzeszcz po prostu zalać. Dlatego tylko i wyłącznie i to było za każdym razem wskazywane, że Wrzeszcz jest dołączony tylko i wyłącznie, dlatego, że nie wynika ze wskaźników, Dolny Wrzeszcz, bo sami państwo widzieli jak te wskaźniki się układają, że Dolny Wrzeszcz miał dużo tego białego, troszeczkę żółtego, czy pomarańczowego, i zdawaliśmy sobie sprawę z tego, że Wrzeszcz jest w dobrej sytuacji, jeśli chodzi o wskaźniki, natomiast jakby z tego względu, że ta inwestycję koniecznie trzeba dokończyć dla utrzymania efektów i dlatego, żeby nie zaprzepaścić tego, co do tej pory było żeśmy zaproponowali Dolny Wrzeszcz, jako obszar do rewitalizacji.

Natomiast jak sami państwo widzą Urząd Marszałkowski też Dolnego Wrzeszcza nie zarekomendował. Jeżeli byśmy wykonali tą inwestycję, będzie ona musiała zostać wykonana tak, czy tak z pieniędzy gminnych, bądź też z innych pieniędzy, z innych źródeł prawdopodobnie. Dlatego też tutaj zgodnie z naszymi rekomendacjami, po wnioskach, żeby jednak Wrzeszcz wyłączyć i zastanowić się nad tym czy on ma być wskazany rekomendujemy jednak faktycznie, że ten Wrzeszcz być może trzeba zrobić z innych środków niż rewitalizacji.

**Radny Łukasz Hamadyk, członek Komisji**

Czyli troszeczkę się zmieniła koncepcja?

**Pani Ewa Pielak, p.o. Kierownik Referatu Rewitalizacji w WUiA**

W sensie, jakim się zmieniła koncepcja?

**Radny Łukasz Hamadyk, członek Komisji**

W sensie takim, że jeżeli chodzi o same te punkty, które pani pokazywała to też widziałem, jeśli chodzi o samą Przeróbkę, to tam jest jeden, gdzie Biskupia Górka

nie ma żadnego punktu, więc generalnie rozumiem, że państwo z dzielnicy Przeróbka troszeczkę się zadowolą.

***Pani Alfreda Nadzikowska, Rada Dzielnicy Przeróbka***

Przez Urząd Marszałkowski należałoby trzymać się tej punktacji, która była. Jeżeli proponuje się, że tu jest 9 eksponowanych, a w efekcie końcowym wybiera się 4 a później robi się korektę do tego, bo pani mówi, że były jakieś tam powody do tego, bo jak myślę, że może być zalane, to myślę, że z ochrony środowiska można dofinansowanie uzyskać na to. Rewitalizacja miała się inaczej. Każda z dziedzin miała określoną charakterystykę i w przyznawaniu punktacji, no ja myślę, że Wrzeszcz został usunięty, dlatego, żebyśmy nie mieli problemów z Przeróbką może?

***Radny Łukasz Hamadyk, członek Komisji***

Nim usłyszałem tego typu tłumaczenia, sam fakt jednak tego, że te punkty negatywne nastroje społeczne wywoływać, więc jak ktoś spojrzy na te punkty, to powie: no nie coś tu nie gra. Rada dzielnicy podejmuje uchwałę, a tam też są osoby, które patrzą i liczą, więc sama pani rozumie, że taka atmosfera się wytworzyła.

***Pani Ewa Pielak, p.o. Kierownik Referatu Rewitalizacji w WUiA***

Zdecydowanie tak. Dlatego mówię. My na spotkaniach od razu, żeśmy wskazywali, dlatego na tej tabeli było wyraźnie zaznaczone, że Wrzeszcz jest odrębny i żeśmy pokazywali, że faktycznie nie spełnia wskaźników, zgodnie z tym układem, który proponował Urząd Marszałkowski. Żeśmy też wyraźnie wskazywali, dlaczego my proponujemy tutaj Dolny Wrzeszcz, ale oczywiście to są tylko nasze propozycje, tak? Dlatego poddaliśmy je konsultacjom społecznym, żeby też mieszkańcy wyrazili swoje zdanie. Tutaj też zgadzamy się z opinią, że być może faktycznie ten Wrzeszcz z innych środków, a nie ze środków rewitalizacji. To jest jedna rzecz. Druga rzecz, którą chciałam tutaj powiedzieć. Jeżeli chodzi o obszary rewitalizacji, jest jeszcze jeden wymóg Urzędu Marszałkowskiego, to obszary te nie mogą mieć mniej mieszkańców niż 1% ludności całego Gdańska. To jest też wymóg Urzędu Marszałkowskiego. Przeróbka z tego, co pamiętam ...

***Radny Łukasz Hamadyk, członek Komisji***

Z tego powodu Letnica odpadła, co pamiętam.

***Pani Ewa Pielak, p.o. Kierownik Referatu Rewitalizacji w WUiA***

Letnica była dołączona do Nowego Portu. To jest raz, a Letnica z tego też względu, że jakby kontynuacja tego, co było wcześniej. Natomiast też mieszkańcy wskazali, były wnioski o to, żeby Letnicę wyłączyć. My tutaj w naszych rekomendacjach przychyłamy się do tego by Letnicę wyłączyć.

***Przewodniczący Adam Nieroda***

Dziękuję bardzo. Pan radny Jacek Teodorczyk.

***Radny Jacek Teodorczyk, członek Komisji***

Słuchając tutaj tej prezentacji, oglądając niekiedy z trudem, ale się udało i pani już wytłumaczyła. Mnie interesuje parę punktów, ale też z tego względu, że jestem członkiem Komisji Spraw Społecznych i Ochrony Zdrowia, chciałbym zapytać, bo państwo tam m.in. obliczaliście wskaźnik, co mnie szczególnie interesuje tj. % niepełnosprawnych osób. I czy to zostało porównane z

rzeczywistymi danymi, jakie posiada miasto, czy MOPR. Czy państwo to porównaliście? Mnie to po prostu interesuje, bo może macie najświeższe dane.

**Pani Ewa Pielak, p.o. Kierownik Referatu Rewitalizacji w WUiA**

Proszę państwa. Jeżeli chodzi o te dane zgromadzone, które ma miasto. Ja wiem, że miasto ma stronę „Gdańsk w liczbach”. Natomiast niestety miasto tam gromadzi dane w zakresie administracyjnych dzielnic. Nasze obszary nie pokrywają się i będzie tu trudno to porównać z tym, co jest np. w danej dzielnicy. To jest jedna rzecz. Druga rzecz. My te dane wyciągaliśmy z każdej jednostki, kierowaliśmy listy do jednostki, która takimi danymi może dysponować. Kierowaliśmy listy, gdzie były wypisane ulice, co do numeru, żeby były zgodne z naszymi obszarami, z takimi obszarami, gdzie my wyznaczyliśmy granice. Więc to się absolutnie nie pokrywa, z tego też duża trudność w zrobieniu tej delimitacji, ponieważ tutaj jest duże zadanie statystyczne. Nie pokrywa się to, czyli nasze granice nie pokrywają się z tymi granicami, które są wskazane na tej stronie „Gdańsk w liczbach”.

**Radny Jacek Teodorczyk, członek Komisji**

Dziękuję. To będzie trudno porównać, ale ja rozumiem, że oczywiście wszelkie te projekty uwzględniają potencjalne użytkowanie ich przez osoby niepełnosprawne, prawda?

**Pani Ewa Pielak, p.o. Kierownik Referatu Rewitalizacji w WUiA**

Zdecydowanie tak. Wszystkie obiekty muszą być warunkowane pełną dostępnością również dla osób niepełnosprawnych. Są oczywiście pewne odstępstwa, mamy np. sytuację na Biskupiej Górze, że historycznie budynki mieszkalne mają wąskie klatki schodowe, wysokie, bardzo strome, i tutaj z nich nie da się zrobić windy, podjazdów dla osób niepełnosprawnych, czy tych udogodnień wszystkich. Tam trzeba będzie wprowadzić zupełnie inne rozwiązania. Więc w takich sytuacjach trzeba się liczyć z tym, że te odstępstwa będą musiały być. Natomiast generalnie wszystkie projekty rewitalizacyjne są skierowane w ten sposób, żeby były również dostępne dla wszystkich, również dla osób niepełnosprawnych.

**Radny Jacek Teodorczyk, członek Komisji**

Moje wrażenie, że oczywiście włożona jest w to bardzo duża praca, to się odczuwa, nawet w takim wielkim sprawozdaniu tego. I praca jest bardzo duża, ale na temat tego, też ważna sprawa, że Marszałek dając pieniądze jednocześnie pewne kryteria narzucił, i to widać wyraźnie, i one w jakimś sensie bym powiedział, nie mówię, że w negatywnym, one skrępowały troszkę państwa pracę w tym sensie ...

**Pani Ewa Pielak, p.o. Kierownik Referatu Rewitalizacji w WUiA**

Zdecydowanie.

**Pani Edyta Damszel-Turek, p.o. Dyrektora Biura Rozwoju Gdańska**  
Możliwości pozyskania środków.

**Radny Jacek Teodorczyk, członek Komisji**

Tak.

**Pani Ewa Pielak, p.o. Kierownik Referatu Rewitalizacji w WUiA**

Ale też konieczność jakby dostosowania się do kryteriów.



**Radny Jacek Teodorczyk, członek Komisji**

Wiem, i to jakby niejako odpowiada na pytanie pana przewodniczącego z Wrzeszcza, dlaczego nie wzięto pod uwagę Strzyży, tylko wyznaczono kilka dużych obszarów, prawda. No, częściowo związane z tym też, że łączy państwa ustawa, mówiąca o tym, że musi być pewne zbiorowisko mieszkańców. Tak, że duża praca. Z drugiej strony za pewną rzecz, można powiedzieć, taką niekorzystną w tej całej korzyści jest to, że są pewne kryteria. Zastanawiałem się nad tym. Marszałek narzucił pewne kryteria, ale musiał chyba jakimiś danymi dysponować, wybierając te obszary a nie inne? Zastanawiam się skąd te dane posiada, czy miasto mu nie przekazało i on ...

**Pani Ewa Pielak, p.o. Kierownik Referatu Rewitalizacji w WUiA**

Nie, nie. To były kryteria narzucone dla całego województwa. I całe województwo poprzez wszystkie miasta w województwie musiały się dostosować. Wszystkie miasta w województwie są tak samo podzielone na podsystemy. Zresztą to jest wszystko w wytycznych Urzędu Marszałkowskiego. Był podsystem społeczny, gospodarczy, przestrzenny. W podsystemie społecznym nawet nam określili, jakie dokładnie kryteria mamy wyliczać. Tam były dokładnie podane chyba cztery wskaźniki, z czego powiedzieli nam, że z jednego ewentualnie możemy zrezygnować. Więc to były aż takie obostrzenia i jeszcze to, co ważne, co podkreślam. Wskaźniki kluczowe mieliśmy porównywać do danych z roku 2012 dla całego województwa. To też był wymóg Urzędu Marszałkowskiego.

**Radny Jacek Teodorczyk, członek Komisji**

Rozumiem. Już będę kończył, tylko jednak drażę do końca, mianowicie na potrzeby tego planu rewitalizacji powstał jakby nowy podział obszarowy, który się nie pokrywa dokładnie, stąd trudno jest porównywać pewne wskaźniki ze wskaźnikami opartymi o już te utarte podziały, czyli granice dzielnic itd. I innych rzeczy.

Jaki procent wniosków mieszkańców mniej więcej został uwzględniony?

**Pani Edyta Damszel-Turek, p.o. Dyrektora Biura Rozwoju Gdańska**

Tego jeszcze nie wiemy, nie jesteśmy w stanie powiedzieć. Informacje z ankiet dostałyśmy w środę. Zostały nam w sumie dwa dni na to, żeby przygotować państwu jakąś informację. Tak, że proszę też nas zrozumieć, że my jeszcze cały czas jesteśmy w fazie roboczej, a to, co sobie zakładaliśmy na samym początku, że uda nam się tutaj przygotować na sesję marcową, to jakby było nieuczciwe w stosunku do państwa, bo to się nie uda. Nie jesteśmy fizycznie w stanie przerobić tego na sesję marcową.

**Radny Jacek Teodorczyk, członek Komisji**

Dziękuję bardzo za te odpowiedzi.

**Pani Edyta Damszel-Turek, p.o. Dyrektora Biura Rozwoju Gdańska**

Myślę, że 29 marca, gdy będzie wspólne posiedzenie obu Komisji tj. państwa i Zagospodarowania Przestrzennego, to już będziemy mieć więcej informacji.

**Przewodniczący Adam Nieroda**

Będzie szersza wiedza. Też myślałem, że 29 marca będzie ostateczne posiedzenie Komisji przed sesją, stąd też takie ułożenie.

**Pani Edyta Damszel-Turek, p.o. Dyrektora Biura Rozwoju Gdańska**

Tak zakładaliśmy panie przewodniczący.

**Pan Andrzej Witkiewicz, przewodniczący Zarządu Dzielnicy Strzyża**

Tylko odnośnie Strzyży dodam. Wiem, że inne obszary są dużo gorsze i nasza Strzyża perłą Gdańsk, ale chciałem w zgłoszeniu tym Strzyży do obszarów zdegradowanych i rewitalizacji pokazać prosta sprawę, że wszystko zależało od tego jak urząd podzielił sobie obszary, bo w momencie, kiedy Strzyża została podzielona na dwie części, nie wiadomo, z jakiej przyczyny zresztą. Nie spełniała tych kryteriów ustawowych mówiących o 1%, czy o tym, że nie była CPU. Natomiast inne obszary jak się okazuje spełniały w pierwszej części. Cieszę się, że obszary takie jak Letnica, gdzie zostało władowane w ostatnim okresie ponad 44 miliony złotych, z czego na same działania społeczne 1,9 miliona, czyli 1500 złotych na mieszkańca zostanie wyłączony, bo to widać było, że to był sztuczny twór, robiony tylko na zasadzie satelity do tego Nowy Port, który oczywiście powinien być rewitalizowany. I tak samo na gorąco wnosilem, żeby, ponieważ tutaj słyszę, że Przeróbka nie spełnia warunku jednego % mieszkańców miasta. W związku z tym, czy nie można połączyć Przeróbki ze Stogami, i byłby to ten piąty obszar rewitalizacji, wpisać go na listę. A w ogóle nie podoba mi się traktowanie, takie po macoszemu, że tutaj niby Kanał Ulgi, ale to jest pseudo Kanał Ulgi, bo popatrzymy na rysunek, w którym wyraźnie widać, gdzie jest Kanał Ulgi, a jak duży teren we Wrzeszczu Dolnym początkowo Urząd chciał rewitalizować. Kanał Ulgi oczywiście, dla jednych to, co mówiła pani kierownik na początku, oczywiście będą, będzie miasto miało także pieniądze na inne działania na terenie innych dzielnic, no to, więc z tych pieniędzy właśnie ten Kanał Ulgi można skończyć, a nie dorzucać tam, szczególnie, że w samym Wrzeszczu są gorsze tereny jak na przykład to, co zgłaszałem na spotkaniu Kolonia Wega, która też się nie załapała, bo jest w CPU a tutaj Wajdeloty też była w CPU i się jak widać zrobiło. Z różnej strony jak się popatrzy to można z jednej strony ten sam obszar zakwalifikować, a z drugiej strony nie zakwalifikować.

**Pani Edyta Damszel-Turek, p.o. Dyrektora Biura Rozwoju Gdańska**

Panie przewodniczący, ja tylko bym odpowiedziała odnośnie ulicy Wajdeloty i CPU. To było inne rozdanie finansowe Marszałka. Tak, że były inne kryteria. I tak jak mówiłam. Ta rewitalizacja, którą miasto zrobiło do tej pory było na podstawie jakby innych wskaźników, innych wytycznych, innej rzeczywistości prawnej. Obowiązywał Lokalny Projekt Rewitalizacji ...

**Pan Andrzej Witkiewicz, przewodniczący Zarządu Dzielnicy Strzyża**

Ja tego nie kwestionuję pani dyrektor. Tylko mówię, że w tym, co zaproponowaliście, z czego się na szczęście wycofujecie było dalej zgłoszone...

**Pani Edyta Damszel-Turek, p.o. Dyrektora Biura Rozwoju Gdańska**

I to pan zgłaszał.

**Pan Andrzej Witkiewicz, przewodniczący Zarządu Dzielnicy Strzyża**

Dlatego mówię na szczęście. I liczę, że z tych obszarów, z których udało się zrezygnować jednak np. zostanie dodany teren Stogi z Przeróbką.

**Pani Edyta Damszel-Turek, p.o. Dyrektora Biura Rozwoju Gdańska**

Panie przewodniczący, ja bym tylko chciała, tak jak na samym początku było powiedziane. My jeszcze raz rozmawialiśmy z Marszałkiem tutaj na zasadzie takiej komunikacji, konsultacji jak wygląda możliwość wprowadzenia, dodania kolejnych

obszarów do rewitalizacji. No Marszałek powiedział to, co on rekomenduje, czyli Biskupia Górka, Dolne Miasto, Nowy Port, Orunia. To są jego rekomendacje. Skoro Marszałek, można powiedzieć tak. Marszałek dysponuje finansami, jeżeli on rekomenduje te 4 obszary, czyli jest duże prawdopodobieństwo pozyskania przez miasto dofinansowania. Oczywiście miasto, prezydent może podjąć decyzję, że rozszerza ten zakres, ale wtedy też, tak jak tutaj było powiedziane te wskaźniki obowiązują dla całego województwa. Czyli może się okazać, że ....

***Pani Ewa Pielak, p.o. Kierownik Referatu Rewitalizacji w WUiA***

Proszę państwa. Jeśli chodzi o ustawę i o uchwałę, to miasto oczywiście może wpisywać w uchwale, może wskazywać do rewitalizacji takie obszary takie, jakie chce, jakie mieszkańcy proponują, ale zawsze problem jest pieniędzy, bo jeżeli mamy rekomendacje od Marszałka na 4 obszary, to na pewno nie dostaniemy na więcej obszarów, na inny obszar nie dostaniemy pieniędzy, a co za tym idzie gmina będzie musiała przeprowadzić projekty rewitalizacyjne na tych obszarach ze swoich środków. Ponadto wiemy dobrze, że na tych obszarach, oprócz tych projektów rewitalizacyjnych mogą dziać się inne rzeczy. Taki przykład mamy na Stogach, gdzie już wiemy, że miasto inwestycje z własnych środków przeprowadza. Ponadto jeszcze jedna rzecz ważna, to, co chciałam wcześniej powiedzieć, a czego mi się nie udało do końca. W Gminny Program Rewitalizacji też muszą być wpisane sposoby wyjścia z sytuacji kryzysowych wskazane dla obszarów zdegradowanych. To nie będzie tak, że będą wpisane tylko obszary zdegradowane i nic poza tym. Też będzie miasto musiało wskazać sposoby wyjścia z tych sytuacji kryzysowych na obszarach zdegradowanych.

Jeszcze jedna rzecz. Jeżeli chodzi o programowanie rewitalizacji, na tym perspektywy. Podstawą są tu działania społeczne. Nie możemy się spodziewać tego, że pieniądze z Urzędu Marszałkowskiego będą rozdawane, czy rekomendowane tak jak były do tej pory. Mamy mnóstwo sygnałów, że np. lokale mieszkalne, czy w ogóle mieszkaniówka, jako taka, budynki mieszkalne najprawdopodobniej nie będą dofinansowane, chyba, że będzie to uzasadnione silnym oddziaływaniem społecznym. Wobec tego trzeba się spodziewać, że wszelkie inwestycje, te twarde rzeczy, o które wszyscy tak naprawdę walczą, bo wszyscy chcą, żeby rewitalizacja przyszła wyremontowała budynki i będzie pięknie, ale wszystkie te twarde inwestycje w tym programowaniu muszą być uzasadnione społecznie. I jest duży nacisk na to, żeby były to raczej inwestycje takie, które pobudzają dany region gospodarczo. To znaczy nie mieszkania tylko być może jakieś działania, jakieś inwestycje w to, by gospodarczo ten teren obszar pobudzić.

***Pani Edyta Damszel-Turek, p.o. Dyrektora Biura Rozwoju Gdańska***

Proszę zobaczyć. Zła sytuacja społeczna jest w tych czterech obszarach. To są te wskaźniki społeczne, tu najwięcej tego czerwonego.

***Pani Ewa Pielak, p.o. Kierownik Referatu Rewitalizacji w WUiA***

Podstawą tutaj są działania społeczne, i naprawdę nie należy się spodziewać tego, że jak będzie wskazany, jako obszar do rewitalizacji, to przyjdzie nagle rewitalizacja, to zrobi wszystkie ulice, wszystkie domy, bo to już tak to nie będzie wyglądało jak było do tej pory.

***Przewodniczący Adam Nieroda***

Dziękuję bardzo. Pan radny Mariusz Andrzejczak, potem pani Borowska-Gala, potem pani Wiszniewska.

**Radny Mariusz Andrzejczak, członek Komisji**

Pani tutaj częściowo wyjaśniła to, co jeszcze miałem dopytać. Tu cały czas rozmawiamy, dlaczego tak przyjęto te obszary. Jak to rozumiem, to powiem tak w jednym zdaniu. Wrzeszcz się nie kwalifikuje, że wypada za dobrze w tych współczynnikach społecznych, tak?

**Pani Edyta Damszel-Turek, p.o. Dyrektora Biura Rozwoju Gdańska**

Tak. Chociaż jest potrzeba kontynuacji, bo pewne działania się rozpoczęły i trzeba je zakończyć. Właśnie muszą się znaleźć pieniądze, ale to miasto musi znaleźć gdzie indziej, nie z tego programu rewitalizacji.

**Radny Mariusz Andrzejczak, członek Komisji**

Ok. Dlatego też mam pytanie takie. Jak w porównaniu z poprzednią perspektywą, bo tutaj jest aż 24 miliony, tak jak pani mówiła jest na te działania miękkie. Co mniej więcej przez te działania miękkie rozumiem? Rozumiem, że ta rewitalizacja społeczna, z tą materialną, czyli z chodnikami itd. Elementami infrastruktury, to nie mogą być mieszkania, ale jakieś skwery itd. One są nieodzowne. Nie da się tego rozumiem, że to jest tak zaprogramowane, że to musi być razem, spójnie ...

**Pani Ewa Pielak, p.o. Kierownik Referatu Rewitalizacji w WUiA**

Zdecydowanie tak. Nawet powiem więcej. Te 24 miliony złotych, to są pieniądze przeznaczone dla miasta, jeśli chodzi o oś integracja. Oś integracja tj. nie tylko rewitalizacja, ale też duży projekt integracyjny skierowany nie tylko na obszary do rewitalizacji. I teraz sytuacja jest taka, że miasto postanowiło podzielić te 24 miliony złotych, właśnie na projekty społeczne, w tej chwili organizowane przez Wydział Rozwoju Społecznego i na rewitalizację, natomiast, żeby efekt rewitalizacji i tych działań społecznych był jak największy w miejscach tego najbardziej potrzebujących rekomendujemy, żeby konkurs, który WRS ma ogłosić jeszcze w tym roku był rekomendowany przede wszystkim obszarom zdegradowanym. Ale to jeszcze nie będzie pod hasłem rewitalizacja. Teraz, co się dzieje dalej? Zostaje nam pewna pula pieniędzy na rewitalizację z tych 24 milionów złotych, tak? Na chwilę obecną nie wiemy, jaka, bo jakby konkursu nie ma, nie ma rozstrzygnięcia. Zostaje nam pewna pula pieniędzy na rewitalizację, i podejście Urzędu Marszałkowskiego jest takie na chwilę obecną, że nie ważne, co się dzieje w tym pierwszym konkursie, ponieważ nie jest to pod hasłem rewitalizacja, to nie możemy jakby wkładać tych efektów społecznych z tego konkursu do naszej rewitalizacji. Więc my będziemy musieli z tej swojej puli, z tego swojego kawałka na tyle uzasadnić nasze projekty inwestycyjne, żeby te projekty inwestycyjne Urząd Marszałkowski zaakceptował. Tak to wygląda na chwilę obecną. Wiemy o tym, że miasta różne wypowiadają się w ten sam sposób, co my. Tzn., że jeżeli są działania społeczne już prowadzone na danym obszarze, to chcielibyśmy, żeby tą inwestycję uzasadniać nie tylko tym, co będzie w tym kawałku rewitalizacja, tylko też w tym dużym kawałku. Urząd Marszałkowski tego nie chce zaakceptować. Powiem więcej, ponieważ Urząd Marszałkowski podchodzi do tego w ten sposób, że rewitalizacja ma być oceniana w całości. Tzn. łącznie te projekty z kawałka rewitalizacji plus inwestycja. I teraz sytuacja jest taka, żeby przeprowadzić inwestycję, żeby podpisać umowę z Urzędem Marszałkowskim, to musimy mieć pełną dokumentację techniczną dla inwestycji. Czyli to jest cały rok 2017 nawet na przygotowanie dokumentacji technicznej. W związku z powyższym cała rewitalizacja na chwilę obecną zacznie się dziać w roku 2018, itd. itd. My postanowiliśmy właśnie, dlatego, że jakby rewitalizacja się odciąga w czasie, przez wymogi Urzędu Marszałkowskiego postanowiliśmy by ta część 9integracyjna

działała przede wszystkim na obszarach zdegradowanych. Stąd też nasz wniosek do WRS, żeby konkurs ogłoszony przez nich był przede wszystkim na obszary zdegradowane i na obszary rewitalizacji, jako priorytetowe działanie społeczne.

Zobaczymy jak będzie, i czy zmieni się to podejście urzędników Urzędu Marszałkowskiego, że jakby zaakceptować to, co się wydarzy wcześniej, przed tym łącznym projektem rewitalizacyjnym, no, bo jest dosyć istotne. Jeżeli zaakceptują ten duży konkurs, jako wspierający rewitalizację, to mamy duże szanse wtedy na to, żeby jakby większą część tych inwestycji tutaj uzasadnić.

***Radny Mariusz Andrzejczak, członek Komisji***

Jeszcze króciutko. Bardzo obszerny teren tu powstał i jak pan przewodniczący walczy o Strzyżę, o Dolny Wrzeszcz itd., to wiadomo, że tych obszarów jest więcej, one są dosyć dobrze opisane, oczywiście jest też Oliwa, jest oczywiście Górny Wrzeszcz itd., i oczywiście można wymieniać bez końca. I teraz pytanie. Czy my potem realizując, czy przygotowując uchwałę w innym programie rewitalizacji też możemy liczyć na jakieś zewnętrzne środki? Czy tu już ten program będzie tylko programem stricte miejskim i do tego programu już nie będziemy mogli występować, czy aplikować o inne środki? Czy będzie można ten program ukierunkować nie tylko na te najbardziej zdegradowane przestrzenie, tylko też na przestrzenie, które są zamieszkiwane przez danych mieszkańców, podlegały już pewnym modernizacjom, gdzieś tam też dużo i kapitału społecznego jest, czyli w miejscach, gdzie jest stosunkowo dobrze. Czy będziemy mieli szanse, gdzie infrastruktura materialna jest słaba, ale infrastruktura społeczna wysoka, będziemy mieli też szanse doinwestować te obszary zewnętrznymi środkami?

***Pani Ewa Pielak, p.o. Kierownik Referatu Rewitalizacji w WUiA***

Powiem tak. Jeżeli chodzi o rewitalizację, to raczej nie, bo jeżeli chodzi o środki, bo są Operacyjne Programy Krajowe, które też, jako priorytet stawiają sobie obszary zdegradowane i obszary rewitalizacji. I tu na przykład takim programem krajowym jest program środowiskowy, gdzie np. miasto na chwilę obecną stara się o pozyskanie środków na Szaniec Zachodni w Nowym Porcie. To jest dodatkowy program, nie z kasy rewitalizacji, ale program operacyjny, który priorytetowo traktuje te obszary zdegradowane, więc jeżeli będzie to obszar do rewitalizacji, albo obszar zdegradowany w zależności od podejścia, będzie starać można się o dodatkowe środki z innych programów krajowych. I tak my w tej chwili chcemy działać. Tak samo np. jest ze skarpami na Biskupiej Górcie. Ponieważ obszar do rewitalizacji na razie proponowany, ale staramy się o pozyskanie środków nie z rewitalizacji, tylko z innych środków. Natomiast, jeżeli będą to jakieś tereny poza obszarami zdegradowanymi i obszarami rewitalizacji, jeżeli pojawią się programy, to oczywiście nie ma problemu w tym, żeby wnioskować, jeżeli będą takie programy. Natomiast na pewno nie będą te programy rekomendowane w ramach rewitalizacji.

***Przewodniczący Adam Nieroda***

Dziękuję bardzo. Pani Borowska-Gala, potem pani Wiszniewska.

***Pani Stanisława Borowska-Gala, Rada Dzielnicy Olszynka***

Chciałam wrócić jeszcze do spraw, do rozwiązania spraw z Olszynką. Od wielu lat ubiegaliśmy się o rewitalizację terenów, które przylegają do Motławy. W związku z tym, że Dolne Miasto jest tak obszernie reprezentowane w tym programie i cały brzeg północny Opłwy Motławy jest objęty rewitalizacją, a w ogóle kiedyś wcześniej inwestycje z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska, które

obejmowały jeden i drugi brzeg Optywu Motławy, w części to było wykonane, z tym, że na terenie Olszynki właśnie do ul. Na Szańcach, która jest starą ulicą i tę ulicę wykorzystują nie tylko mieszkańców dzielnicy, ale to jest taki trakt, który pozwala obejść inne niedostępne ulice i teren jest eksploatowany dosyć mocno i dla dzielnicy, która jest bardzo mocno zdegradowana, całość dzielnicy jest w kiepskim stanie zarówno infrastrukturalnym i ta sfera społeczna też ma wiele do życzenia. Czy nie warto byłoby rozszerzyć obszarów Dolnego Miasta o tereny zielone, które należą do Optywu Motławy i terenów, gdzie są place zabaw dla dzieci gdzieś tam, gdzie ścieżki rekreacyjne są użytkowane tylko przy samym wale a cała przestrzeń wokół jest zdegradowana, porośnięta dziką roślinnością i porozrzucany są gruzy z całego Gdańska, a szczególnie na południowym brzegu Motławy. Należałoby ten cały obszar wzdłuż Optywu Motławy na południowym brzegu poczynając od Dolnego Miasta, na początku ul. Łąkowej, gdzie była blaszanka, a ż w kierunku do końca ul. Łąkowej, czyli gdzie w tej chwili jest połączona z ul. Toruńską, bo tam mamy dwie kładki, które łączą nas z Dolnym Miastem i cały ten obszar dołączyć do planów rewitalizacji. Wcześniej był ten obszar włączony do programu rewitalizacji, który był opracowany w 2004 roku, a w tej chwili w zasadzie to nie wiem jak w tych państwa wyliczankach, jeśli chodzi o wskaźniki ta dzielnica wygląda, bo tak naprawdę to w wielu miejscach jest tam po prostu tak jak w Meksyku na opuszczonych terenach. Opuszczone działki, opuszczone fragmenty terenów gminnych, zaniedbane i drogi dziurawe, i nic tam się nie dzieje. Jeśli chodzi o społeczeństwo, to też nie mamy żadnego miejsca, gdzieby ludność mogła się zbierać, jedynie nad tym Optywem Motławy, jako festyny i nic poza tym. Z drugiej strony Urząd Marszałkowski w tej chwili realizuje program pomorskie szlaki, i tam jest przewidziana przystań, zresztą sama wnioskowałam o to. I w planach tego projektu, dużego na całe województwo jest jeden punkt wyznaczony właśnie przy drodze Na Szańcach na przystań. Później jest kamienna droga, która jest objęta programem rewitalizacji i w związku z tym należałoby ten teren jakoś uporządkować i jak ma tam powstać przystań, to nie mogą być takie chaszczki i tereny zaniedbane bez oświetlenia, zdegradowane, tylko powinny te tereny być tkanką miejską już i ta przestrzeń publiczna powinna powstać w tych okolicach.

***Przewodniczący Adam Nieroda***

Dziękuję bardzo. Do tego odniesie się pani Pielak?

***Pani Ewa Pielak, p.o. Kierownik Referatu Rewitalizacji w WUiA***

Jak sama pani powiedziała, tam jest realizowany inny projekt, nie znam szczegółów tego projektu.

***Pani Stanisława Borowska-Gala, Rada Dzielnicy Olszynka***

Ale ten projekt nie jest takim dużym projektem, na razie jest tylko wiata postawiona i pomost.

***Pani Ewa Pielak, p.o. Kierownik Referatu Rewitalizacji w WUiA***

Jeżeli projekt jest realizowany, to jest jedna rzecz, natomiast ja mówię, jeżeli chodzi o rewitalizację musimy się skupić na tych przestrzeniach społecznych, więc na tych przestrzeniach zamieszkałych. Wiem, że w niektórych rejonach są parki, są tereny zielone. Natomiast są to tereny zielone jakby integralnie związane z poprawą warunków zamieszkania. Jeżeli chodzi o Optyw Motławy, to jakby sama Motława tutaj jest jakby ewidentną granicą obszaru zamieszkałego. Powiem pani

tak. Zawsze gdzieś będzie ten drugi brzeg. Przy każdym obszarze gdzieś mamy granicę, ulicę, i zawsze są pytania, a co po drugiej stronie ulicy?

***Pani Stanisława Borowska-Gala, Rada Dzielnicy Olszynka***

A co z samą dzielnicą, bo zawsze się mówi, że to jest dzielnica działkowców a nie dzielnica mieszkalna.

***Pani Edyta Damszel-Turek, p.o. Dyrektora Biura Rozwoju Gdańska***

Większość, przecież na dzień dzisiejszy jest taka sytuacja, że większość tego terenu, to są tereny prywatne. Jest dużo terenów przeznaczonych pod ogródki działkowe, które funkcjonują, czyli to jest druga dominująca cecha tego obszaru, a w ramach tych wskaźników braliśmy pod uwagę, żeby jak najwięcej terenów było terenami gminnymi. Tutaj jedyne tereny gminy, to są właśnie wskazane w większości pod ogrody działkowe.

***Pani Stanisława Borowska-Gala, Rada Dzielnicy Olszynka***

W ramach dawnej rewitalizacji była ul. Olszyńska, Na Szańcach, Optyw Motławy, to są wszystko tereny ...

***Pani Ewa Pielak, p.o. Kierownik Referatu Rewitalizacji w WUiA***

Proszę pani, tak było w starym Lokalnym Programie Rewitalizacji, a teraz zmieniły się wytyczne.

***Pani Edyta Damszel-Turek, p.o. Dyrektora Biura Rozwoju Gdańska***

To są wytyczne Marszałka, i w porównaniu ze starym programem się bardzo dużo zmieniło.

***Pani Ewa Pielak, p.o. Kierownik Referatu Rewitalizacji w WUiA***

Tutaj jak widzimy na mapie wyłączeniowej, Olszynka - udział własności miasta, poniżej 30%, jako duży obszar własności prywatnej.

***Pani Stanisława Borowska-Gala, Rada Dzielnicy Olszynka***

Ale to są tereny rolne.

***Pani Edyta Damszel-Turek, p.o. Dyrektora Biura Rozwoju Gdańska***

Właśnie ta analiza była przygotowana według wytycznych Marszałka.

***Pani Stanisława Borowska-Gala, Rada Dzielnicy Olszynka***

Powierzchniowo większa ...

***Pani Ewa Pielak, p.o. Kierownik Referatu Rewitalizacji w WUiA***

Zdecydowanie tak, dlatego też monofunkcyjnie, jeżeli weźmiemy dany obszar, jeżeli chodzi o większościowe, to są tereny prywatne i na tej podstawie Olszynka została wyłączona z dalszych analiz.

***Pani Stanisława Borowska-Gala, Rada Dzielnicy Olszynka***

Całościowo państwo do tego podeszli, a nie tylko do tej strefy zamieszkałej.

***Pani Edyta Damszel-Turek, p.o. Dyrektora Biura Rozwoju Gdańska***

Nie, no też musimy spełniać wskaźniki, ilość mieszkańców, czyli my nie możemy wybrać tylko osiedle, bo też nie spełnia wskaźników mieszkaniowych. Panie

przewodniczący. Tak, jak pani kierownik powiedziała. Zawsze gdzieś jest ta granica, zawsze gdzieś możemy coś dołączyć, coś dołożyć, żeby spełnić te wskaźniki, ale może się okazać, że nie spełnimy wskaźników powierzchniowych, bo żeby znaleźć odpowiednią ilość mieszkańców musimy powiększyć ten teren, więc zawsze jest coś.

**Przewodniczący Adam Nieroda**

Dziękuję bardzo. Te uwagi wszystkie oczywiście będą zapisane, zarejestrowane.

**Pani Stanisława Borowska-Gala, Rada Dzielnicy Olszynka**

Te uwagi państwo w ogóle analizowali?

**Pani Edyta Damszel-Turek, p.o. Dyrektora Biura Rozwoju Gdańska**

Takie uwagi wpłynęły, dlatego na tej mapie kolor pomarańczowy widać, więc ten wniosek był wskazany, żeby to przeanalizować. Tak jak mówię, dwa dni, w czwartek i piątek zaczęliśmy odnosić się do państwa uwag, które wpłynęły w takiej ilości, bo dopiero w środę dostaliśmy zbiorcze zestawienie wszystkich materiałów, które były na stronach internetowych, więc mówię, może jeszcze się okazać, że jakieś uwagi wpłyną.

**Pani Stanisława Borowska-Gala, Rada Dzielnicy Olszynka**

Proszę państwa. Nie bierzecie pod uwagę całych dzielnic. Tereny zabudowane są blisko Optywu Motławy, a obszarowo te tereny są przeważnie rolnicze. W związku z tym te tereny zaludnione są w środku Optywu Motławy, a pozostałe ....

**Pani Ewa Pielak, p.o. Kierownik Referatu Rewitalizacji w WUiA**

Zawsze znajdzie się właśnie ktoś, kto te granice wyznaczy inaczej, a gdybyśmy zapytali każdego mieszkańca, to by powiedział, że granice powinny wyglądać inaczej według niego, i w ten sposób nigdy byśmy nie doszli do wyznaczenia tych granic.

**Przewodniczący Adam Nieroda**

Dziękuję bardzo. Teraz głos ma pani Magdalena Wiszniewska.

**Pani Magdalena Wiszniewska, Rada Dzielnicy Przeróbka**

Chciałabym zwrócić uwagę jeszcze raz na bardzo duży wydzwięk społeczny. Ze Stogów wpłynęło bardzo dużo wniosków i ta potrzeba rewitalizacji jest bardzo widoczna naszym zadaniem. Po pierwsze spełniamy ten warunek 1% i bardzo chętnie przyłączymy się z Przeróbką, jeżeli Przeróbka wyrazi zgodę, żeby nas połączyć razem i ująć. Walor dotyczący tych wszystkich aspektów społecznych, jak również zmiany infrastrukturalne na Stogach niewątpliwie wpłyną na polepszenie, i bezrobocia i innych aspektów gospodarczych, więc wydaje nam się, że jak najbardziej w miejsce Wrzeszcza powinniśmy wejść.

**Przewodniczący Adam Nieroda**

Dziękuję bardzo.

**Pani Dorota Kuś, Rada Dzielnicy Brzeźno**

Mam jakby takie pytanie bardziej ogólne. Jak rozumiem, te cztery obszary, to mają być takie pewniki, tak?



**Pani Ewa Pielak, p.o. Kierownik Referatu Rewitalizacji w WUiA**

Nigdy nic nie jest pewne, ale jest duża szansa. One są rekomendowane do objęcia wsparciem dofinansowania.

**Pani Dorota Kuś, Rada Dzielnicy Brzeźno**

Generalnie będzie 5, czy 4 obszary?

**Pani Ewa Pielak, p.o. Kierownik Referatu Rewitalizacji w WUiA**

Na chwilę obecną cały czas jakby trwają konsultacje, bo analizujemy te wnioski. Natomiast jest to, co mówiłam. Jeżeli chodzi o obszary rewitalizacji, to, jeżeli miasto stać na to, to może wskazać nawet 5 obszarów rewitalizacji. Natomiast jest w ustawie zapis taki, że gminny program rewitalizacji ma opisywać sposoby wyjścia z sytuacji kryzysowych na obszarach zdegradowanych. To jest raz. Natomiast na obszarach rewitalizacji ma wskazywać konkretne projekty, z konkretnymi wycenieniami, w jaki sposób, na jakich obszarach rewitalizacji zostaną przeprowadzone. To jest raz. I dwa. Te projekty bez zbędnej zwłoki mają być wprowadzane w życie na obszarach rewitalizacji. I teraz, w sytuacji takiej, że miasto, czy rada miasta na wniosek mieszkańców wpisujemy ileś tam tych obszarów. Zrobimy do tego wspaniałe projekty, a się może okazać, że nie ma na to pieniędzy.

**Pani Edyta Damszel-Turek, p.o. Dyrektora Biura Rozwoju Gdańska**

Bo musimy za tymi inwestycjami, które są wskazane w gminnym programie rewitalizacji, muszą iść środki finansowe. Miasto jakby nie ma zabezpieczenia, ma wszystkie działania.

**Pani Dorota Kuś, Rada Dzielnicy Brzeźno**

Dlatego też i Wrzeszcz? I wtedy będziecie to wszystko analizować, i jeżeli to się potwierdzi, np. z tymi wskazanymi, tj. Biskupia Górka, Dolne Miasto, Nowy Port, Orunia, i jeśli się potwierdzi to te mogą zostać. I będziecie jeszcze te dwa obszary analizować, żeby do wniosku o rewitalizację to dopisać? Tak to rozumiem.

**Pani Ewa Pielak, p.o. Kierownik Referatu Rewitalizacji w WUiA**

Do uchwały możemy wpisać. Natomiast wtedy miasto nie dostanie rekomendacji od Urzędu Marszałkowskiego i są marne szanse na to, żeby dodatkowe obszary dostały dofinansowanie.

**Pani Alfreda Nadzikowska, Rada Dzielnicy Przeróbka**

Jeżeli my kryteria spełniamy i jeśli będą dodatkowe obszary...

**Pani Edyta Damszel-Turek, p.o. Dyrektora Biura Rozwoju Gdańska**

No właśnie, spełniamy w zakresie rekomendacje, czyli te cztery najbardziej czerwone, tak będę mówiła, najbardziej tutaj pomarańczowe.

**Pani Alfreda Nadzikowska, Rada Dzielnicy Przeróbka**

Nie mówmy o kolorach, mówmy o liczbach.

**Pani Ewa Pielak, p.o. Kierownik Referatu Rewitalizacji w WUiA**

Nie proszę pani. Sytuacja jest taka. Mamy 73 miliony złotych, i z tych 73 milionów złotych możemy zrobić cztery projekty rekomendowane, wszystko dodatkowe będziemy musieli zrobić ze środków własnych. I tak jest sytuacja. Jeżeliby Urząd Marszałkowski zarekomendował dwa kolejne obszary, to i tak dofinansowanie nie wzrośnie.

**Pan Ryszard Nowak, Rada Dzielnicy Przeróbka**

Ale nie zmaleje.

**Pani Ewa Pielak, p.o. Kierownik Referatu Rewitalizacji w WUiA**

Ale te 73 miliony złotych będziemy musieli podzielić na pięć projektów i dofinansowanie będzie mniejsze.

**Pani Dorota Kuś, Rada Dzielnicy Brzeźno**

Pytanie ogólne, bo chciałam doprecyzować jakby dla wszystkich nas tutaj zgromadzonych, a jeśli będziemy mieli o wyłączenie, bo był taki wniosek o wyłączenie parku, bo był rewitalizowany, żeby kosztem tego wyłączenia zrobić dodatkowo ....

**Pani Edyta Damszel-Turek, p.o. Dyrektora Biura Rozwoju Gdańska**

To nie jest tak, żeby kosztem czegoś. To chodzi o to, żeby ten park, bo proszę zobaczyć. W Gminnym Programie Rewitalizacyjnym jak powstawał, czy działania, które są wpisywane na obszarach zdegradowanych, to nie będziemy powielać, natomiast będziemy mieć uzasadnienie np. do działań miękkich, czyli park jest związany integralnie z zabudową, jest użytkowany intensywnie przez mieszkańców, czyli można robić tam różnego rodzaju aktywności, nie wiem np. spotkania mieszkańców. Proszę na to patrzeć. To, że zostało to zrewitalizowane, to nie jest tak, że teraz miasto drugi raz będzie tam rewitalizowało, tylko to jest uzasadnienie do działań miękkich.

**Pani Dorota Kuś, Rada Dzielnicy Brzeźno**

Rozumiem. Ale czy jest jakaś szansa, bo na terenie parku są te umocnienia obronne, bateria plażowa. Czy jest jakaś szansa, żeby np. zaadoptować tę baterię plażową na działania, np. na jakieś działania kulturalne?

**Pani Ewa Pielak, p.o. Kierownik Referatu Rewitalizacji w WUiA**

Proszę pani. To nie jest jeszcze ten etap. Jak już będziemy mieli ustalone obszary rewitalizacji i obszary zdegradowane, to dopiero wtedy zajmiemy się, dlatego dla nas tak istotny jest czas. Dopiero wtedy będziemy się zastanawiać, czy to, co pani powiedziała to jest możliwe do zrobienia, bo dopóki nie mamy ustalonych obszarów zdegradowanych, no to na razie możemy sobie w każdą stronę iść i wymyślać różne rzeczy.

**Pani Edyta Damszel-Turek, p.o. Dyrektora Biura Rozwoju Gdańska**

Chodzi o to, że te 73 miliony złotych, na taki kawałek miasta, na tyle tych obszarów to jest niedużo, miasto dorzuci pół procenta, i może się okazać, że w ogóle nie byłoby szansy sfinansowania właśnie odbudowy, rewaloryzacji, czy rewitalizacji tych obszarów, bo są za duże koszty i mogłoby się okazać, że one muszą pochłonąć więcej niż te 73 miliony złotych, więc do tego trzeba rozsądnie podchodzić. Tak jak tutaj. Szaniec Zachodni. Miasto próbuje pozyskać środki z innych funduszy, właśnie, dlatego, że ten obszar jest już jakby wskazany, jako obszar zdegradowany, tak jak pani Ewa powiedziała. Obszary wskazane, jako obszary zdegradowane, a potem obszary rewitalizacji już są jakby ciut wyżej w tej drabinie, gdzie można pozyskiwać środki. Miasto będzie próbowało z różnych źródeł pozyskiwać te pieniądze, bo taka jest rola miasta, by móc jak najwięcej pozyskać pieniędzy, żeby poprawić tą całą infrastrukturę, bo nas na wszystko autentycznie nie stać.

***Pani Dorota Kuś, Rada Dzielnicy Brzeźno***

Reprezentujemy mieszkańców, i podobnie jak państwo z Przeróbki, czy z innych dzielnic na pewno by chcieli, żeby właśnie jednak ich obszar również został włączony do rewitalizacji, więc oczywiście apeluję o rozsądne wnioski, żeby rozsądnie wskazywać.

***Pani Ewa Pielak, p.o. Kierownik Referatu Rewitalizacji w WUiA***

Jeszcze jedna rzecz. Te 73 miliony złotych, to też nie jest na pewno, że my je dostaniemy. Na dzień dzisiejszy sytuacja jest taka, że województwo miało jakąś pulę pieniędzy. Miasta miały się dogadać między sobą, w jaki sposób dzielą się na chwilę obecną między sobą. Ale może się okazać w ten sposób, że np. Urząd Marszałkowski nie zaakceptuje jakiegoś projektu i nie podpisze umowy i tych środków nie wykorzystamy. To wszystko trzeba będzie rozpatrywać na późniejszym etapie, dlatego tak ważna dla nas jest ta uchwała, bo jakby bez tej uchwały nie możemy działać z Gminnym Programem Rewitalizacji, który dopiero wtedy będzie rekomendowany przez Urząd Marszałkowski. Dopiero wtedy Urząd Marszałkowski nam wskaże, czy na Biskupiej Górze można zrobić coś tam, albo nie można tego zrobić, bo można zrobić, ale oni pieniędzy na to nie dadzą, bo się nie wpisuje w ich program, więc te 73 miliony złotych, to na chwilę obecną miasto może na tyle planować. Ale jest pytanie, czy Urząd Marszałkowski da nam tyle pieniędzy i podpisze z nami umowę.

***Pani Edyta Damszel-Turek, p.o. Dyrektora Biura Rozwoju Gdańska***

Dlatego staramy się, aby restrykcyjnie przestrzegać tych wskaźników, które ustalił Urząd Marszałkowski, żeby nie było tak, że coś więcej, a potem Urząd Marszałkowski będzie miała łatwość, no tak, ale tutaj wyszliście, inne miasto spełniło, czy inny projekt w tą, więc dofinansujemy ten projekt, bo ten nie jest tak, jak się umawialiśmy.

***Pan Jarosław Pogorzelski, Rada Dzielnicy Przeróbka***

Chciałem się zapytać odnośnie akceptacji Marszałka, bo cały proces delimitacji dla mnie jest zrozumiałe jak zostały obszary wyłonione. Na samym wstępie pani powiedziała, że jest już akceptacja dla wybranych obszarów rewitalizacji przez Urząd Marszałkowski. Chcę tylko zadać pytanie, jeżeli w wyniku tej delimitacji, która tu nam wskazuje, że jest możliwość uzyskania innej dzielnicy, dlaczego pani sądzi, że Urząd Marszałkowski tego nie zaakceptuje?

***Pani Ewa Pielak, p.o. Kierownik Referatu Rewitalizacji w WUiA***

Nie powiedziałam, że nie zaakceptuje. Powiedziałam, że może nie zaakceptować. To jest raz. Dwa. Od tego nam nie wzrosną pieniądze. Powiedziałam, że jeżeli nawet, jeżeli Urząd Marszałkowski zaakceptuje dwa kolejne obszary, to i tak pieniądze nam od tego nie wzrosną.

***Pan Jarosław Gawina, Rada Dzielnicy Stogi***

Chciałem dodać na temat Stogów, do wypowiedzi pani Magdaleny Wiszniewskiej, że nie doceniamy naszej jedynej wyspy „Kopciuszka”, cenione Przeróbka, Stogi i Górki Zachodnie. Trzeba wiedzieć, że Stogi to wyspa, to taki specyficzny klimat. Inwestuje się na razie przemysłowo, ale ogólnie trzeba dużo więcej inwestować, bo przez 45 lat poczyniono bardzo mało inwestycji, a ta wyspa jest wdzięczna i ona odda więcej, czy przy rewitalizacji mówimy tylko o odnowie? Nie mówimy o tym, że jest przemysł, ale jak będzie baza turystyczna też odda pieniądze miastu. Tam jest specyficzny klimat, którego nie doceniamy w ogóle. I po samym

procencie złożonych wniosków, zainteresowania mieszkańców warto w Stogi inwestować, nie tylko w przemysł.

***Pani Edyta Damszel-Turek, p.o. Dyrektora Biura Rozwoju Gdańska***

Proszę państwa. Nie wszystkie bolączki państwa i problemy miasta zostaną rozwiązane przez rewitalizację. Miasto ma świadomość, że musi podnosić, jakość życia mieszkańców. Tak, jak pan mówił, oczywiście stogi wtedy przez wiele lat nie były inwestowane, bo teraz to się zmienia, prawda? Będzie budowany basen, będzie realizowana w ramach GPKM IV cała linia tramwajowa na plażę. Czyli to wszystko się zmienia, a gdy będzie linia tramwajowa robiona, to będzie też i wyremontowana droga. Powoli w ramach budżetu obywatelskiego, również przy dofinansowaniu miasta jest realizowana poprawa zagospodarowania terenu wokół Pustego Stawu. My ze swojej strony, Biuro Rozwoju Gdańska sporządziliśmy dla Stogów miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego, gdzie są przeznaczone tereny właśnie na rezerwowane niewielkie skwery bądź tereny zielone, które w miarę możliwości można było zarezerwować. Natomiast mamy też świadomość, że w 2007, czy 2008 roku była cała debata nad tym, w jaki sposób zagospodarować podwórka na Stogach. Wiemy, że to wymaga dużej inwestycji w infrastrukturę i tzw. rurę trzeba zrobić, aby odwieść, aby ten cały obszar zaniedbany odnowić. Ale proszę też zrozumieć, że mamy określoną pulę pieniędzy i chcemy ją jak najlepiej wykorzystać.

***Pan Jarosław Gawina, Rada Dzielnicy Stogi***

O to chodzi, że trzeba wydać więcej na Stogi Wyspę, bo przez tyle lat było mniej, chociaż teraz coraz lepiej. Kiedy na Stogach było więcej podmiotów, to był większy ruch, a teraz pozostał tylko sam Tygrys i nic się nie dzieje.

***Pani Edyta Damszel-Turek, p.o. Dyrektora Biura Rozwoju Gdańska***

Ale może Tygrys też powinien zainwestować trochę więcej?

***Przewodniczący Adam Nieroda***

Szanowni państwo. Myślę, że cały proces konsultacji tej uchwały jest też okazją żeby pokazać władzom miasta, panom prezydentom, jakie są bolączki, jakie są potrzeby, i to w tym momencie wychodzi. Rzeczywiście nie wszystko się uda rewitalizacją, ale też miasto ma przecież różne instrumenty do tego, żeby wpływać na wyrównywanie szans poszczególnych obszarów.

***Pan Ryszard Nowak, Rada Dzielnicy Przeróbka***

Rozumiem, że autorem tej metodyki, która została założona w delimitacji jest Urząd Marszałkowski ...

***Pani Ewa Pielak, p.o. Kierownik Referatu Rewitalizacji w WUiA***

Proszę pana. Wytyczne do założeń, z tego, co kojarzę, a potem wytyczne do delimitacji, to są dokumenty cały czas dostępne na stronie Marszałkowskiej.

***Pan Ryszard Nowak, Rada Dzielnicy Przeróbka***

Oczywiście można mieć dużo zastrzeżeń do tej metodyki, ale nie mam. Szkoda, że z twardych wskaźników, bo rozumiem, że one były brane z baz istniejących, bo na samym dole są twarde wskaźniki dotyczące np. % mieszkań itd. Mam nadzieję, że można od Marszałka, po pierwsze w dalszym ciągu z Marszałkiem można rozmawiać, dyskutować, bo nie jest przecież jakąś maszyną a jest człowiekiem. Ale na pewno można wymagać od Marszałka, żeby stosował się sam do tej metodyki, która tutaj ułożono, prawda? Jeśli chodzi o to, co jest najistotniejsze

w niej, to jest przede wszystkim wyznaczenie tych wskaźników, które albo spełniają warunki rewitalizacji, albo nie. Kluczem tutaj są te obszary białe, o których się mówi, że jeśli jest na biało, to nie spełnia. Z zestawienia tego wygląda tak. Biskupia Górka - zero białych wskaźników. Po jednym mają: Dolne Miasto, Orunia, Nowy Port oraz Przeróbka. Wszystkie te obszary mają po jednym, a najśmieszniejsze jest to, że Przeróbka Mieszkaniowa nie spełnia tylko jednego, i to społecznego czynnika. Ludzie na Przeróbce za dobrze płacą czynsze. Nie ma tam dużych zaległości. Rozumiem, że my w tej chwili mamy pójść do mieszkańców Przeróbki i powiedzieć. Nie będzie obszar Przeróbki rewitalizowany, bo za dobrze płacicie czynsze. Płaćcie mniej, to będziecie rewitalizowani. Taki jest sygnał?

**Pani Edyta Damszel-Turek, p.o. Dyrektora Biura Rozwoju Gdańska**

Nie. Ja się nie zgadzam, bo pan wyszedł z tego założenia, że jak jest mało białych, to jest w sumie dobrze. A ja bym poszła jednak w drugą stronę, jak jest dużo czerwonych, to jest też dobrze. I tutaj jest na zasadzie nie, bo Przeróbka ma więcej pomarańczowego i żółtego, czyli ...

**Pan Ryszard Nowak, Rada Dzielnicy Przeróbka**

Czyli Przeróbka ma być jedynym obszarem, który ma tylko jeden obszar biały nie będzie rewitalizowany.

**Pani Edyta Damszel-Turek, p.o. Dyrektora Biura Rozwoju Gdańska**

Nie, taki nie, bo to jest właśnie na zasadzie takiej, że będziemy teraz szukać więcej białego, czy więcej czerwonego.

**Pan Ryszard Nowak, Rada Dzielnicy Przeróbka**

Wróćmy do historii. Historia jest taka. 2007-2013- to rewitalizacja prowadzona w czterech obszarach: Dolny Wrzeszcz, Dolne Miasto, Letnica i Nowy Port. Rozumiem, że specyfika tej rewitalizacji jest taka, że efekty są po jakimś czasie, nie od razu, kilka lat, co najmniej. W związku z tym wskaźniki z roku 2012, które są obligatoryjne dla planu Marszałka nie obejmują skutków wcześniej prowadzonej rewitalizacji w tych czterech obszarach, albo w dużym stopniu ich nie uwzględniają.

**Pani Edyta Damszel-Turek, p.o. Dyrektora Biura Rozwoju Gdańska**

Ma pan rację.

**Pan Ryszard Nowak, Rada Dzielnicy Przeróbka**

Dobrze by było, żeby zespół pana Marszałka potrafił w ten sposób partycypować rzeczywiste procesy, które działają. Jeśli chodzi o te cztery obszary, może wcale nie jest, te, które wymieniłem, może wcale nie jest tak źle jak wynika z tej delimitacji, która była robiona zgodnie z metodyką z roku 2012.

**Pani Edyta Damszel-Turek, p.o. Dyrektora Biura Rozwoju Gdańska**

Ale tego musimy się trzymać, bo tego wymaga Marszałek.

**Pan Ryszard Nowak, Rada Dzielnicy Przeróbka**

A w rzeczywistości? Czy przyjmujemy, czy ignorujemy ją?

**Pani Ewa Pielak, p.o. Kierownik Referatu Rewitalizacji w WUiA**

Pytaliśmy na spotkaniu przedstawicieli Urzędu Marszałkowskiego, dlaczego rok 2012, skoro rok 2012 dla Gdańska był specyficzny, bo było Euro, duże inwestycje z tym związane, duży przepływ ludzi itd. My wskazywaliśmy, że wskaźniki mogą

być na ten rok troszeczkę zakłamanie w stosunku do rzeczywistości i dlatego ja coś takiego mówiłam, jeszcze przed tym, gdzie byliśmy na początkowym okresie delimitacji. Tak mają wszystkie miasta, bo tak zdecydował Marszałek, jest to zapisane w wytycznych, więc ma być rok 2012.

**Pan Ryszard Nowak, Rada Dzielnicy Przeróbka**

To, nad czym będą debatować radni miasta Gdańska 31 marca?

**Przewodniczący Adam Nieroda**

Projekt uchwały będzie na kolejnej sesji zapewne.

**Pan Ryszard Nowak, Rada Dzielnicy Przeróbka**

Wygląda na to, że to głosowanie będzie fikcyjne.

**Pani Edyta Damszel-Turek, p.o. Dyrektora Biura Rozwoju Gdańska**

Nie rozumiem.

**Pani Ewa Pielak, p.o. Kierownik Referatu Rewitalizacji w WUiA**

Też nie rozumiem.

**Pan Ryszard Nowak, Rada Dzielnicy Przeróbka**

Moje pytanie jest takie. Czy istnieje możliwość...

**Przewodniczący Adam Nieroda**

Dlatego to omawiamy to wszystko. Można to było zrobić, można było przyjąć taki sposób procedowania, że jest projekt uchwały, przychodzi druk, robimy Komisję, głosujemy i koniec. Właśnie, dlatego zrobiłem to dodatkowe posiedzenie Komisji, poza planem pracy Komisji tak, żeby dać szansę państwu się wypowiedzieć.

**Pani Edyta Damszel-Turek, p.o. Dyrektora Biura Rozwoju Gdańska**

Rozumiem, że pan chciał, żebyśmy zrobili aktualnie o wskaźniki np. z roku 2014, ale wtedy byśmy nie spełnili wskaźników Marszałka i w ogóle nie mogliśmy z nim rozmawiać.

**Pan Ryszard Nowak, Rada Dzielnicy Przeróbka**

Rozumiem rozdźwięk między rządem i ciałem Marszałka, jako rzeczywistość. Natomiast my możemy porozmawiać w świecie rzeczywistym.

**Pani Ewa Pielak, p.o. Kierownik Referatu Rewitalizacji w WUiA**

Przy delimitacji, to był rok pracy kiluosobowego zespołu, gdzie niczym więcej nie mogliśmy się zająć. Natomiast gdybyśmy się opierali na danych z roku 2014, to najprawdopodobniej ta delimitacja nie mogłaby powstać ...

**Pan Ryszard Nowak, Rada Dzielnicy Przeróbka**

Ja nie mam zarzutu. Ja wiem, że był taki wymóg. Tylko mówiłem, że rzeczywistość jest inna.

**Przewodniczący Adam Nieroda**

Przepraszam bardzo. Ma pan pytanie do tego tematu?

**Pan Ryszard Nowak, Rada Dzielnicy Przeróbka**

Tak. Mam pytanie. Jest wymóg 1%, prawda? Ja tylko chciałem powiedzieć, że to, co jest w tej delimitacji jest dosyć swobodnie traktowane przez Marszałka, mimo,

ze stworzył własną metodykę, ale nie tylko. Wymóg 1% nie jest spełniony np. w przypadku Biskupiej Górki, bo tam zamieszkuje niecałe 2,5 tysiąca mieszkańców. I to znowu nie jest zarzut, bo ja rozumiem, że istnieją argumenty inne, ale pozwólmy i innym na przedkładanie innych argumentów.

**Pani Ewa Pielak, p.o. Kierownik Referatu Rewitalizacji w WUiA**  
Biskupia Górka nie jest, jako samodzielny obszar, tylko ze Starym Chetmem.

**Pan Ryszard Nowak, Rada Dzielnicy Przeróbka**  
Mówiłem o danych z delimitacji, i tam jest 2484 mieszkańców.

**Przewodniczący Adam Nieroda**  
Teraz jest z Chetmem a wcześniej była z oruńskim przedmieściem liczona. Tak, że z tego to wynika.

**Pani Ewa Pielak, p.o. Kierownik Referatu Rewitalizacji w WUiA**  
Jeśli chodzi o delimitację, to jest tabela, jeśli chodzi o przeliczenie 1%. Tam jest tabela tj. % mieszkańców i % obszaru, z tego względu, że obszar rewitalizacji nie może przekraczać, chyba 20% powierzchni miasta, więc jest gdzieś tabelka porównanie ilości mieszkańców na każdym obszarze. Musiałby pan odnaleźć tamtą tabelę. Tam jest wskazane ile jest mieszkańców miasta, to nie jest ta tabela, z której pan odczytuje dane.

**Pan Ryszard Nowak, Rada Dzielnicy Przeróbka**  
Proszę mi wierzyć. To nie o to chodzi, że ja chcę być złośliwy, nie. Ja tylko chcę, żeby Przeróbka też była rewitalizowana, dlatego, że czego brakuje Przeróbce? Brakuje nam dobrego planu, tam inwestycje są robione bez głowy i tak wygląda ta Przeróbka.

**Pani Edyta Damszel-Turek, p.o. Dyrektora Biura Rozwoju Gdańska**  
Na dzień dzisiejszy, o ile mi wiadomo będą robione dwa skwery ...

**Pan Ryszard Nowak, Rada Dzielnicy Przeróbka**  
No właśnie, kolejny skwerek ...

**Pani Ewa Pielak, p.o. Kierownik Referatu Rewitalizacji w WUiA**  
Nie wiem, czy pan na zasadzie komplementu nie powiedział, że jak rewitalizacja wejdzie, to uporządkuje wszystko.

**Przewodniczący Adam Nieroda**  
Dajmy odpowiedzieć pani dyrektor.

**Pani Edyta Damszel-Turek, p.o. Dyrektora Biura Rozwoju Gdańska**  
Plany miejscowe są. Jako Biuro Rozwoju Gdańska robiliśmy studium przestrzeni, możliwości realizowania przestrzeni jakby ulicznych dla Przeróbki. Były warsztaty i na podstawie tych warsztatów właśnie z mieszkańcami pani radnej Dunajewskiej udało się pozyskać pieniądze i jest duża szansa na to, że dużo tam się zmieni. Na dzień dzisiejszy, no też były robione tory tramwajowe, ja rozumiem wszystkich, żeby to miasto wyglądało lepiej, inaczej, ale są takie uwarunkowania a nie inne. Marszałek żyje w 2012 roku, my się musimy dostosować, żeby w ogóle z nami rozmawiał, żeby nasz dokument rozpatrywał, a my jesteśmy na dzień dzisiejszy w

sytuacji takiej, że jest ta uchwała i dopóki ta uchwała nie zostanie podjęta przez Radę Miasta Gdańska nie będziemy w ogóle mogli rozmawiać na temat Gdańskiego Projektu Rewitalizacji.

***Pani Alfreda Nadzikowska, Rada Dzielnicy Przeróbka***

Mnie się wydaje, że nie byłoby może tego problemu, nie byłoby Przeróbki, gdyby od razu były te cztery obszary i gdyby tego Wrzeszcza nie wprowadzono, który posłużył jak kij w mrowisko. Natomiast, jeśli chodzi o te wskaźniki, to my też je spełniamy i też powinniśmy podlegać tej rewitalizacji. Faktycznie, jak tutaj słusznie pani zauważyła, że dużo na Przeróbce zrobiono i powinno się to kontynuować, a należy zauważyć, że mieszkańcy sami biorą się do rewitalizacji. Są budynki stuletnie, których miasto się pozbyło i po prostu mieszkańcy wzięli kredyty i te budynki zupełnie inaczej wyglądają, więc takie coś bardzo pobudza mieszkańców. Te skwery, to też jest inicjatywa naszych mieszkańców, więc mamy nadzieję, że w trakcie naszej kadencji uda się to wszystko załatwić. Wracając do tego, co pan mówił o wyspie Stogi, to prawda, że to jest jak gdyby nasza jedyna żywicielka miasta, i tutaj chcielibyśmy zwrócić uwagę na plaże. Inwestycje plażowe idą w Jelitkowie, Brzeźnie, a nasza plaża na Stogach jest fantastycznie w stanie naturalnym zachowana, ale pewnych udoskonaleń jednak wymaga. Dlatego następnym razem naprawdę będziemy atakować o to, żeby było robione.

***Pan Ryszard Nowak, Rada Dzielnicy Przeróbka***

Rozumiem, że to przez panie był podejmowany taki aspekt, że właściwie ta rewitalizacja w dużym stopniu, a być może w przeważającym stopniu ma dotyczyć tzw. działań miękkich.

***Pani Ewa Pielak, p.o. Kierownik Referatu Rewitalizacji w WUiA***

Tak.

***Pan Ryszard Nowak, Rada Dzielnicy Przeróbka***

W związku z tym te tzw. twarde, te inwestycje będą w tle być może, jako konsekwencja, albo muszą być dobrze uzasadnione. Rozumiem, że droga o określonej długości kosztuje tyle, ile kosztuje, ale w momencie, gdy mówimy o działaniach miękkich, już chyba nie jest taki twardy argument mamy pieniędzy tyle, ile mamy? Chyba to tak nie wygląda. Ja czytałem hasła tych projektów miękkich, które były realizowane w tej perspektywie wcześniejszej 2007-2013. Tam naprawdę, jeśli chodzi o miękkie obszary, może być dosyć duża elastyczność przydzielania środków. Różnie można zrobić rzeczy polegające na projektach społecznych. Ja rozumiem, że miasto i firmy, które to robią starają się to robić jak najtaniej i szukają nowych możliwości, chociażby związanych z nowymi technologiami. W związku z tym, o co nam chodzi? Chodzi nam o to, skoro już jesteśmy w gościnnej sali Komisji Zrównoważonego Rozwoju, no to rozumiem, a przynajmniej ja to rozumiem, że jeżeli mamy ileś obszarów zdegradowanych, a wybierzemy tylko część do rewitalizacji, to raczej ta zrównoważoność zostanie pogwałcona, tak? Dlatego cieszę się, że tutaj siedzimy, bo jeżeli będziemy inwestować po raz kolejny w Nowy Port, Letnicę, Dolne Miasto, czy Dolny Wrzeszcz, to tę nierównowagę zwiększamy, tym bardziej, że mamy do czynienia z działaniami społecznymi, a chciałbym pokazać to, co charakteryzuje Przeróbkę na tle tych 15, które były oceniane. Egzamin państwowy w szkołach podstawowych - ostatnie miejsce. Odsetek osób w wieku poprodukcyjnym - przedostatni, ostatni wśród zdegradowanych. Przeciętna powierzchnia lokalu na osobę - trzecie od końca. Przeróbka naprawdę jest małą dzielnicą, i tam nawet drobne pieniądze włożone w programy społeczne dadzą efekt. Pomyślmy o czymś



takim jak optymalizacja tych działań. Być może w tym miejscu niewielkie pieniądze dadzą zdecydowanie większy efekt niż w innym, dużym obszarze dadzą mniejszy efekt.

***Pani Ewa Pielak, p.o. Kierownik Referatu Rewitalizacji w WUiA***

Dlatego mówiłam, że właśnie będzie uruchamiany duży konkurs, jeszcze zanim się wydarzy rewitalizacja, bo rewitalizacja zacznie się gdzieś w roku 2018, będzie dla wszystkich obszarów zdegradowanych duży konkurs ogłaszany na działania społeczne i do tych konkursów można startować.

***Pani Magdalena Wiszniewska, Rada Dzielnic Stogi***

W tych konkursach są tak ogromne stawiane wymagania od organizacji pozarządowych, które miałyby być partnerami, że na całej wyspie Stogi nie ma ani jednej organizacji pozarządowej, która spełniałaby te kryteria.

***Pani Ewa Pielak, p.o. Kierownik Referatu Rewitalizacji w WUiA***

Pani sobie wyobrazi, że takie wymagania też będą na działania społeczne przy rewitalizacji.

***Pani Magdalena Wiszniewska, Rada Dzielnic Stogi***

Ale rewitalizację społeczną będzie robiło miasto.

***Pani Ewa Pielak, p.o. Kierownik Referatu Rewitalizacji w WUiA***

Nie. Na rewitalizację społeczną miasto będzie pozyskiwało partnerów społecznych.

***Pani Magdalena Wiszniewska, Rada Dzielnic Stogi***

Ale miasto ma już doświadczenie w tych działaniach.

***Pani Ewa Pielak, p.o. Kierownik Referatu Rewitalizacji w WUiA***

Proszę pani, są tak duże obostrzenia, że jeżeli mówimy o działaniach społecznych, to już nie mówimy o działaniach, które były wtedy. Mówimy o organizacjach, które potrafią działać z ludźmi i wyciągać ich z długotrwałego bezrobocia. Mówimy o wskaźnikach takich, że osoba po długotrwałym bezrobociu zatrudni się i utrzyma tą pracę przez pół roku i takimi wskaźnikami będziemy musieli się również w rewitalizacji wykazać. I miasto będzie pozyskiwało również partnerów takich, którzy takie wskaźniki będą mogli im osiągnąć.

***Pani Magdalena Wiszniewska, Rada Dzielnic Stogi***

To, jakie w takim razie są plany na Stogi?

***Pani Ewa Pielak, p.o. Kierownik Referatu Rewitalizacji w WUiA***

Przecież nie ma jeszcze żadnych planów, jesteśmy na etapie wskazania obszarów do rewitalizacji i o tym cały czas mówimy. Nie ma jeszcze żadnych planów ani na Biskupią Górkę, ani na inny obszar. Na chwilę obecną dyskutujemy tylko o obszarach. I jedna rzecz, która jest w tej chwili najszybciej do wprowadzenia, to konkurs Wydziału Rozwoju Społecznego, który ogłasza konkurs właśnie na partnerstwa w danych dzielnicach, żeby prowadzić działania społeczne, zgodnie z wymogami Urzędu Marszałkowskiego ze względu na naszą współpracę, i na to, że miasto chce jakby rekomendować obszary zdegradowane, jako pierwsze do wsparcia, to ten konkurs Wydziału Rozwoju Społecznego będzie ogłoszony przede wszystkim na obszary zdegradowane. Oczywiście nie będzie wykluczał innych dzielnic, chyba są jeszcze dwie dodatkowe, z tego, co kojarzę.

**Pani Stanisława Borowska-Gala, Rada Dzielnicy Olszynka**  
Przecież jest tak jak teraz, już jest wszystko zdecydowane.

**Pani Ewa Pielak, p.o. Kierownik Referatu Rewitalizacji w WUiA**  
Nie jest zdecydowane.

**Pan Andrzej Witkiewicz, Rada Dzielnicy Strzyża**  
Punkty przeważają.

**Przewodniczący Adam Nieroda.**  
Nie. Nie jest zdecydowane.

**Pan Andrzej Witkiewicz, Rada Dzielnicy Strzyża**  
Tak jak przy rewitalizacji, to będą pieniądze z miasta, tak?

**Pani Ewa Pielak, p.o. Kierownik Referatu Rewitalizacji w WUiA**  
To są te dodatkowe pieniądze, z tej puli 24 milionów złotych. Tak jak powiedziałam te 24 miliony złotych zostanie podzielone pomiędzy duży konkurs Wydziału Rozwoju Społecznego i rewitalizacji. Działania mniej więcej będą takie same, bo będą musiały się opierać na tych samych wskaźnikach. To znaczy będziemy musieli wykazać, że działania społeczne dały jakiś wymierny efekt w ilości osób, które zostały wyciągnięte np. z długotrwałego bezrobocia i potrafiły utrzymać pracę przez przynajmniej pół roku. To nie będą już takie działania, jakie były do tej pory, że ogłosimy konkurs np. na zajęcia sportowe, chociaż takie pewnie też będą dla dzieci i młodzieży, ale nie mogą być tylko takie, bo na chwilę obecną te działania społeczne były takie naprawdę zmięczone. Nie musieliśmy się tym wskaźnikiem zatrudnieniowym tutaj wykazywać, a teraz będziemy musieli. Więc będą też duże działania społeczne dla dorosłych i to nie jest tak, że już w tej chwili jest coś ustalone, że wiemy, że dany obszar dostanie, tak, bo my dyskutujemy na obszarach, ale chcemy, żeby konkurs Wydziału Rozwoju Społecznego przede wszystkim był dla obszarów zdegradowanych i obszarów rewitalizacji, bo rewitalizacja, jako hasło, jako całość będzie mogła być w roku 2018 najwcześniej ze względu na wymogi dokumentacji technicznej Urzędu Marszałkowskiego. Dlatego chcemy działać wcześniej, dlatego Wydział Rozwoju Społecznego ogłosi konkurs wcześniej i mamy nadzieję, że działania społeczne na obszarach będą działały już w roku 2017.

**Przewodniczący Adam Nieroda.**  
Bardzo dziękuję za to wyjaśnienie i jeszcze na koniec wiceprzewodnicząca Magdalena Olek ma głos.

**Wiceprzewodnicząca Magdalena Olek**  
Jeszcze na chwilę chciałabym wrócić do tego finansowania, jak to dokładnie działa, może część rzeczy powtórzę, ale może coś się utrwali. Czyli rozumiem, że Marszałek dysponuje jakąś określoną pulą środków finansowych przeznaczonych na rewitalizację. Jaka to jest kwota?

**Pani Ewa Pielak, p.o. Kierownik Referatu Rewitalizacji w WUiA**  
Na całe województwo pomorskie jest to kwota 170 milionów złotych.

**Wiceprzewodnicząca Magdalena Olek**  
I miasta, kolokwialnie mówiąc miały się dogadać, jeśli chodzi o podział.

**Pani Ewa Pielak, p.o. Kierownik Referatu Rewitalizacji w WUiA**  
Dokładnie.

**Wiceprzewodnicząca Magdalena Olek**

I teraz moje drugie pytanie. Czy te 73 miliony złotych, to wynika z podziału po prostu na całe miasto, czy to jest suma tych czterech obszarów?

**Pani Ewa Pielak, p.o. Kierownik Referatu Rewitalizacji w WUiA**

Nie. To jest to, co się miasta dogadały między sobą.

Miasta wypracowały między sobą metodologię, w jaki sposób podzielić te pieniądze na siebie, 73 miliony złotych bez względu na to, czy my wskażemy cztery obszary, trzy, jeden. To jest ta kwota na chwilę obecną oczywiście.

**Wiceprzewodnicząca Magdalena Olek**

Dobrze.

**Pani Edyta Damszel-Turek, p.o. Dyrektora Biura Rozwoju Gdańska**

To nie jest też do końca tak. To jest taka kwota pieniędzy i my możemy o nią się starać.

**Wiceprzewodnicząca Magdalena Olek**

Rozumiem, że nie będzie konfliktu ze strony miast ościennych o tę kwotę?

**Pani Edyta Damszel-Turek, p.o. Dyrektora Biura Rozwoju Gdańska**

Dokładnie tak.

**Pani Ewa Pielak, p.o. Kierownik Referatu Rewitalizacji w WUiA**

Te 170 milionów i te 73 miliony to jest tylko oś konwersja, czyli tylko inwestycje twarde. Czyli innym jest oś integracja, gdzie jest te 24 miliony, gdzie jest ten podział, o którym mówiłam wcześniej.

**Wiceprzewodnicząca Magdalena Olek**

Czy w momencie, kiedy będziemy przystępować do jakichś konkretnych działań, to będzie działało na zasadzie akceptacji i realizacji razem z finansowaniem poszczególnych rzeczy?

**Pani Edyta Damszel-Turek, p.o. Dyrektora Biura Rozwoju Gdańska**

Tak.

**Wiceprzewodnicząca Magdalena Olek**

Czyli nie ma możliwości takiej, że dostajemy te 73 miliony złotych i w ramach tego robimy sobie, co nam się żywnie podoba?

**Pani Edyta Damszel-Turek, p.o. Dyrektora Biura Rozwoju Gdańska**

Absolutnie tak nie można.

**Wiceprzewodnicząca Magdalena Olek**

Czy jeśli będziemy działać, powiedzmy na obszarze tych czterech, czy iluś tam obszarów, i nie wykorzystamy tych 73 milionów złotych, to one po prostu przepadają, tak? Nie jesteśmy w stanie w żaden sposób ...

**Pani Ewa Pielak, p.o. Kierownik Referatu Rewitalizacji w WUiA**

Powiem tak. Wszystko zależy od tego, w jakiej wysokości zostaną projekty określone. Mamy sytuację np. taką, która się wydarzyła w tej poprzedniej perspektywie, tzn. dwa obszary miały 100% dofinansowanie pełne, bo zawsze musimy pamiętać o tym, że też jest górna granica 100% dofinansowania. I były to Dolny Wrzeszcz i Nowy Port, gdzie mieliśmy 70%. Natomiast Letnica startowała, chyba z 20%, w tej chwili nie pamiętam. W momencie, kiedy pojawiały się oszczędności, Marszałek podwyższał nam % dofinansowania. I była taka sytuacja, że np. we Wrzeszczu mieliśmy oszczędności, Marszałek pozwolił nam to dofinansowanie przenieść do letnicy i ten % dofinansowania wzrastał. Wobec tego, wszystko zależy od tego, w jakiej wielkości będą projekty. Gdyby projekty były bardzo niskie i by się okazało, że np. z tych 73 milionów złotych my wykorzystamy tylko 50 milionów złotych, to oczywiście Marszałek znajdzie zagospodarowanie na to w innych miastach na przykład.

**Wiceprzewodnicząca Magdalena Olek**

Ale odwrotnie też?

**Pani Ewa Pielak, p.o. Kierownik Referatu Rewitalizacji w WUiA**

Odwrotnie też. Jeżeli inne miasta nie określą swoich projektów, a my będziemy mieli też jeszcze potrzebę na kolejne dofinansowanie, to Urząd Marszałkowski jest skłonny takich przesunięć dokonać, to jest tylko wstępny podział.

**Wiceprzewodnicząca Magdalena Olek**

Czy w razie przypadku, w którym inne miasta by nie wykorzystwały swoich pul, choć wątpię żeby to się udało, ale gdyby. Czy możemy założyć obszar, który byłby takim awaryjnym, który byśmy ewentualnie złożyli właśnie, jako swoją propozycję?

**Pani Ewa Pielak, p.o. Kierownik Referatu Rewitalizacji w WUiA**

Tam jest wpisane coś takiego, że jeżeli w Gminnym Programie Rewitalizacji określimy projekty, to musimy je zrealizować bez względu na to, czy będziemy mieli dofinansowanie, czy nie.

**Pani Edyta Damszel-Turek, p.o. Dyrektora Biura Rozwoju Gdańska**

Bo to tylko chodzi o te kwestie dofinansowania. Czyli jak byśmy na początku dostali 30%, to możemy dostać 30%.

**Wiceprzewodnicząca Magdalena Olek**

Czyli tylko w tej puli, którą określimy na samym początku możemy działać.

**Pani Edyta Damszel-Turek, p.o. Dyrektora Biura Rozwoju Gdańska**

Tak. To jest tak, że miasto zaoszczędzi i zamiast tych 20%, które miałyby dorzucić, no to te 20% może przenieść gdzie indziej. To nie jest tak, że tracimy. Po prostu zawsze zyskujemy, ale jak dostaniemy, to wtedy można wstawiać w innym obszarze, ale w obszarze do rewitalizacji, albo w zdegradowanym. Chodzi o to, żeby mieć szanse pozyskać jak najwięcej.

**Wiceprzewodnicząca Magdalena Olek**

Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Adam Nieroda**

Szanowni państwo. Bardzo dziękuję za bardzo długą wyczerpującą, momentami emocjonalną dyskusję. Bardzo dziękuję pani dyrektor, pani kierownik za wyczerpujące, szczegółowe odpowiedzi. Jak rozumiem, jeszcze mogą nieliczne wnioski drogą tradycyjną wpływać. Bardzo dobra informacja, że najprawdopodobniej ten projekt uchwały nie zostanie skierowany na marcową sesję Rady Miasta Gdańska, więc mamy jeszcze troszkę czasu, więc na 99% ostateczna decyzja, jeżeli chodzi o uchwałę w sprawie wyznaczenia obszarów zdegradowanych i obszarów rewitalizacji zapadnie podczas sesji kwietniowej. Bardzo państwu dziękuję jeszcze raz.

## **PUNKT - 2**

**Informacja o aktualnym stanie i zabezpieczeniach zabytkowego Cmentarza Żydowskiego w Gdańsku Chełmie.**

*Zaproszony: Pan Michał Samet, Przewodniczący Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Gdańsku*

*Przedstawiciele: Prezydenta Miasta Gdańska, Komendy Miejskiej Policji, Miejski Konserwator Zabytków*

**Przewodniczący Adam Nieroda**

Szanowni państwo postanowiłem umieścić ten punkt w naszym dzisiejszym porządku obrad na kanwie fatalnego wydarzenia, jakie miało miejsce. Niestety przed kilkoma tygodniami doszło do kolejnej, tym razem niestety bardzo drastycznej dewastacji, jeżeli chodzi o zabytkowy cmentarz żydowski w Gdańsku Chełmie na starym Chełmie przy ul. Cmentarnej. Do różnych incydentów niestety dosyć często chodziło wcześniej. Ten incydent, tak jak mówię, był bardzo nieszczęśliwy. Widzieliśmy na zdjęciach w prasie potamane, poniszczone macewy, które były przez wiele lat bardzo pieczołowicie odnawiana. Ja akurat byłem świadkiem tych wszystkich prac, które tam się odbywały pomiędzy 2006 a 2008 rokiem. Naprawdę bardzo duża robota włożona w miejscu, gdzie też spoczywają zasłużeni gdańszczanie, miejscem, które jest naszym wspólnym dziedzictwem. W związku z tym bardzo bym prosił najpierw pana Michała Rudzkiego Wiceprzewodniczącego Gminy Wyznaniowej Żydowskiej o powiedzenie o tym, co się stało przed kilkoma tygodniami i ważniejszych problemach, a także o potrzebach, o tym jak ewentualnie moglibyśmy pomóc i pana Komendanta Komisariatu I w Gdańsku pana Kaczmarka o ustosunkowanie się może do tego ze strony Policji. Bardzo proszę.

**Pan Michał Rudzki - Wiceprzewodniczący Gminy Wyznaniowej Żydowskiej**

Krótko, bo państwo pewnie już te wydarzenia znają. Rzeczywiście ten cmentarz jest z takich największych i najstarszych cmentarzy żydowskich w ogóle w Europie północnej. To już jest taka ciekawostka. Został kompletnie zdewastowany w latach 60-tych, czyli po prostu zniszczony.

**Przewodniczący Adam Nieroda**

To jest najbardziej bolesne, że w czasach powojennych.

### **Pan Michał Rudzki - Wiceprzewodniczący Gminy Wyznaniowej Żydowskiej**

On wojnę przetrwał nienaruszony. Potem dopiero nastąpiła ta degradacja, zniszczenie. Naszym obowiązkiem, obowiązkiem religijnym Gminy Żydowskiej i ludzi związanych ze społecznością żydowską jest dbanie o cmentarze. Wbrew temu, co się uważa, tak naprawdę ważne jest nie to, co jest ponad ziemią, czyli te macewy. To większego znaczenia nie ma. Liczą się natomiast, to, co jest najważniejsze, to są kości, które są w ziemi pochowane. O to musimy dbać, dlatego po pierwsze ogrodziliśmy ten cmentarz jak tylko dostaliśmy wszystkie zezwolenia, jak tylko sprawy własnościowe zostały rozstrzygnięte i zaczęliśmy to, co można było odtworzyć zaczęliśmy odtwarzać, czyli po prostu macewy, które gdzieś były wcześniej pod ziemią, częściowo było gdzieś przykryte ściółką. Jeszcze resztki zostały niewywiezione, nierozkradzione, to postawiliśmy te macewy. Czasami one są całe, czasami tylko cześć, ale po to, żeby dać świadectwo temu, że to jest miejsce spoczynku Żydów i to jest miejsce, o które należy dbać. I to zaczęliśmy robić. Oczywiście państwo wiedzą, że tam jest jeszcze bardzo dużo pracy przed nami. My nie mamy funduszy. To wszystko oczywiście musi się odbywać pod nadzorem rabinicznym również. Nie można tak sobie zrobić takiej rzeczy, że wejdzie tam ekipa i robi rewitalizację. Trzeba bardzo uważać. To są szczególne przepisy religijne. To musimy na to wszystko zważać. I robiliśmy. I ogrodziliśmy i postawiliśmy te macewy. Natomiast te incydenty, które tam miały miejsce to były w większości incydenty chuligańskie, dlaczego? Dlatego, że po pierwsze zostawiliśmy otwarte bramy obydwie, u góry i na dole, ponieważ tam ludzie przechodzą do przystanku i zamknięcie tego nic by nie dało, dlatego, że wyłamywaliby to, bo to jest dla nich droga. I dla nas też to nie jest problem. Jeśli to jest droga przez cmentarz, ludzie szanują to miejsce, to mogą przechodzić do przystanku inaczej musieliby strasznie dużo chodzić. My to rozumiemy i dlatego otwieraliśmy te bramki. Poza tym to jest miejsce tradycyjne związane z letnimi imprezami, jeszcze zanim ten cmentarz był ogrodzony, ludzie być może w świadomości swojej nie uważali tego miejsca za cmentarz, tylko było to miejsce odosobnione, gdzie można było spokojnie rozpaść ognisko, napić się piwa czy tam wódki. To takie miejsce było przez te ostatnie kilkadziesiąt lat. Tylko to nas nie zwalnia oczywiście z obowiązku tego, żeby uświadamiać ludziom, pokazywać ludziom, że to jest jednak cmentarz, i że jeśli my otwieramy to proszę bardzo możecie przychodzić, tylko nie niszczyć tego, co tam jest, co jest zrobione. I ten ostatni incydent sprzed kilku tygodni złamał trochę te reguły, dlatego, że do tej pory nie niszczone macew. Po prostu, one były i były nienaruszone. Natomiast to, co się tam ostatnio stało to też nadmiar energii, my nie klasyfikujemy tego, jako np. przejaw antysemityzmu, bo my nie wiemy. Prawdopodobnie po prostu to są ci sami ludzie, którzy tam przychodzą z jakiejś tam okazji i coś im, mówiąc kolokwialnie, strzeliło do głowy i zniszczyli. To jest problem, dlatego, że to jest czyjaś praca. My to chcemy pokazać. Zresztą ci, co tu przyjeżdżają na ten cmentarz też muszą wiedzieć, że my o ten cmentarz dbamy, że to, co zostało to trzeba utrwalić. Czyli nawet częściowe, nawet te posklejane macewy, one tam muszą być. Oczywiście to jest jakby wstęp do tego, o czym z panem Komendantem rozmawialiśmy, że jest to trudny teren, dlatego, że to jest na uboczu i rzeczywiście tam nie jest to jakiś środek miasta, ani środek osiedla. To jest specyficzny teren. On jest rozległy. Jeszcze do tego ma różne poziomy. Tam jest góra, dół. Ten dolny taras, górny taras i tam na tym górnym tarasie już mniej więcej to wyglądało tak jak powinno wyglądać z zadbaną trawą, z wycięciem tych krzaków. Jeszcze cały ten dolny taras został. To będzie kolejny etap pracy, tylko, że brakuje właśnie takiego, stąd też nasza prośba, czy prośba o pochylenie się nad tym problemem, żeby jakiegokolwiek zabezpieczenie tego terenu. O tym z panem Komendantem rozmawialiśmy, nawet ustawić tam światła, czy ze 3, 4 latarnie,

jedną kamerę ustawić. Być może to by załatwiło sprawę, znaczy w tym sensie, że nie byłoby, ktoś by się 5 razy zastanowił, zanim by chciał tam coś takiego zrobić. Ale to jest do dyskusji sprawa. My i tak będziemy to poprawiać i tak będziemy to robić, będziemy naprawiać ogrodzenie, które tam czasami jest też niszczone, albo ulega tam degradacji, w niektórych wypadkach tam może być. Będziemy to robić jak nam pozwolą na to fundusze, bo mamy te fundusze ograniczone. Co jeszcze chcę powiedzieć, że może czasami się wydawać, że skoro to jest nasz obowiązek, to my mamy mieć na to pieniądze. Otóż oczywiście staramy się o pieniądze. Te ogrodzenie zostało zrobione z darowizny. Europejska Fundacja Żydowska, która się zajmuje rewitalizacją cmentarzy dała na to ogrodzenie pieniądze, ale też trzeba sobie powiedzieć, że w granicach obecnej Polski jest ponad 1200 cmentarzy żydowskich i one są wszystkie opuszczone. Są olbrzymie pieniądze potrzebne, żeby każdy ten cmentarz przywrócić pamięci i to miejsce zabezpieczyć. Oczywiście my możemy zdobywać i zdobywamy, ale to są zawsze ograniczone możliwości, bo społeczność żydowska w Polsce w tej chwili jest śladowa. To już nie jest ta miliona społeczność żydowska, która każda ona dbała o swój cmentarz. W tej chwili cmentarze zostały, ale nie ma ludzi. Nie ma Żydów, którzy mogliby o to dbać. My jesteśmy na miejscu, my się staramy, ale mamy też i cmentarz w Wejherowie, w Bolszewie, w Tczewie, w Kartuzach, itd. Tam, gdzie nas nie ma po prostu, a potrzeby są. To tak tytułem wstępu.

**Mł. insp. Krzysztof Kaczmarek - Komendant Komisariatu Policji I w Gdańsku**  
Patrząc historycznie to każdy cmentarz miał przedstawiciela, który chronił ten cmentarz, bo to był cmentarz lokalnej społeczności. Była osoba, która opiekowała się cmentarzem.

**Pan Michał Rudzki - Wiceprzewodniczący Gminy Wyznaniowej Żydowskiej**  
Chewra Kadisza. Było Bractwo Pogrzebowe, które też dbało.

**Przewodniczący Adam Nieroda**

Panie Komendancie jak z punktu widzenia Policji?

**Mł. insp. Krzysztof Kaczmarek - Komendant Komisariatu Policji I w Gdańsku**  
Z punktu widzenia Policji, to, co rozmawialiśmy, teren jest bardzo trudny, nieoświetlony. To jest raz. Po drugie braki w ogrodzeniu i to, że rzeczywiście jest to miejsce przejścia obok przystanku tramwajowego na górne osiedle. Najprostsza i najszybsza droga wiodąca przez cmentarz. Ostatni akt wandalizmu zdarzył się przed moim przyjściem do komisariatu, czyli z tego, co pamiętam to był to chyba 2012, albo 2011 rok, kiedy napisy były. Teraz to się zdarzyło po jakimś czasie znowu. Z tym, że mówię, to było bardziej, jako akt wandalizmu, ponieważ nie ma żadnego odzwierciedlenia, żeby to było związane z jakimiś innymi kulturami czy z religią związane, ponieważ nie ma żadnych napisów. Wygląda raczej na to, że ktoś się popisywał przed kimś i nie wiem czy ćwiczył kung-fu czy jakieś inne, bo tak to można nazwać, a macewa jest trochę w ziemi, ale wystarczy trochę siły, mały kopniak i to leci. To są macewy z przełomu wieku i niestety to jest materiał, który wystarczy tylko pchnąć i nie ma tego. Rozmawialiśmy, czy by nie ogrodzić tej górnej części, gdzie te macewy stoją, tylko dzielić znowu cały cmentarz i wydzielać tą część górną, chociaż ze względu nawet patrząc na to, co tam jest już postawione i zostawione byłoby to dużym ułatwieniem dla nas, dla Policji, bo można by to było wydzielić i postawić tam z dwie, trzy lampy, które by ten górny taras oświetliły i mówię, najprostszy monitoring, dołożenie jednej kamery monitoringu miejskiego, która objęłaby ten teren. To rozwiązałoby cały problem.

**Przewodniczący Adam Nieroda**  
Czyli oświetlenie i monitoring.

**Mł. insp. Krzysztof Kaczmarek - Komendant Komisariatu Policji I w Gdańsku**  
Bo nawet, jeżeli radiowóz w nocy podjedzie, to niestety my jesteśmy pilnowani. My tam pojedziemy, nawet, jeżeli wystawię patrol pieszy. To było dwa lata temu, kiedy była akcja z synagogą, kiedy ten napis powstał?

**Pan Michał Rudzki - Wiceprzewodniczący Gminy Wyznaniowej Żydowskiej**  
Tak.

**Mł. insp. Krzysztof Kaczmarek - Komendant Komisariatu Policji I w Gdańsku**  
Jak pilnowaliśmy wtedy cmentarza żydowskiego, gdzie radiowóz stał, to poprosiłem policjantów, żeby sprawdzili ile osób przechodzi w czasie 12-godzinnej służby. Tam przechodzi ok. 600 osób przez cmentarz tą ścieżką. Góra, dół, góra, dół, 600 osób tam codziennie przechodzi. Nie patrząc na to, bo tam zimą to rzeczywiście można sobie zjechać. Na szczęście zimy teraz nie ma, ale po opadach ta ścieżka jest dosyć mocno rozmokła, bo tam teren jest raczej wsiąkliwy. Tym bardziej, że tam jest i ciek wodny. Szkoda, że cmentarz jest zniszczony, bo nie ukrywam, że sam na tym cmentarzu jestem raz albo dwa razy do roku, łącznie z rodziną i akurat jak się zdarzyło to nieszczęście teraz to nie byłem po prostu w Gdańsku. Zadzwoił do mnie zastępca i powiedział. Co prawda to był taki dzień, kiedy mówię i splotął samochód w terenie i wykopano zwłoki na Łostowicach i zniszczono macewy tutaj zgłoszone. Teren jest naprawdę trudny do upilnowania, bo jeżeli radiowóz podjedzie od góry, ciemno, wchodzi na cmentarz, ale nawet, jeżeli ktoś się położy czy nawet skryje za macewą to go nie widać.

**Pan Michał Rudzki - Wiceprzewodniczący Gminy Wyznaniowej Żydowskiej**  
Tak jak już wielokrotnie mówiliśmy o tym, że ci ludzie, którzy tam przechodzą, dlatego, że zostawiliśmy te bramki, teraz te bramki rzeczywiście nam wyrwano, ktoś je wyniósł, ten płot też żeśmy kilkakrotnie naprawiali. Zawsze są jakieś koszty tego, ale to nie byłby problem, bo jeśli to by było tylko przejście to ok. po cmentarzu się chodzi generalnie. To nie jest teren zamknięty, na który nie można by wejść. Tylko przy założeniu, że ci ludzie rzeczywiście, bo większość z nich przechodzi i nic nie robi. Mają tą świadomość, przechodzą przez cmentarz, idą na przystanek, ale to są zupełnie inni ludzie, niż ci, którzy pewnie potem gdzieś przychodzą wieczorem, czy robią sobie jakieś ogniska, bo to już jest inny rodzaj pobytu. A te przejście przez cmentarz to myśmy, dlatego zostawiali, jakby te bramki otwarte, żeby ci ludzie mogli przechodzić, żeby to nie był problem. Też nie chcemy, żeby ci mieszkańcy ...

**Mł. insp. Krzysztof Kaczmarek - Komendant Komisariatu Policji I w Gdańsku**  
Tam było takie rozwiązanie, że można było tą górę zamknąć i zrobić jeszcze jedną bramkę kawaleczek wzdłuż bloku i w tym momencie tą górną część byśmy odcięli, że ona byłaby odcięta od tej ścieżki, ale na jak długo?

**Pan Michał Rudzki - Wiceprzewodniczący Gminy Wyznaniowej Żydowskiej**  
No tak, ale to chodzi o to, żeby nie robić czegoś, co jest...

**Przewodniczący Adam Nieroda**  
Niestety siła przyzwyczajenia.



**Pan Michał Rudzki - Wiceprzewodniczący Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Gdańsku**

Dlatego mówię to nie jest problem. Jeśli to przejście tam jest ok., bo macewy tam stoją obok, ścieżki są wyznaczone.

**Przewodniczący Adam Nieroda**

Panie Komendancie myślę, że chyba też bardzo dziękuję za troskę, jaką otaczacie ten cmentarz, jako Policja. Czy są jakieś pytania do pana Komendanta?

**Wiceprzewodnicząca Magdalena Olek**

Ja ma jedno pytanie, tylko nie dotyczy bezpośrednio tego cmentarza. Chciałam zapytać jak wygląda kwestia cmentarza przy Królewskim Wzgórzu. Czy tam coś jeszcze się zachowało, czy nie? Bo ten na Chełmie to całkiem nieźle kojarzę.

**Pan Michał Rudzki - Wiceprzewodniczący Gminy Wyznaniowej Żydowskiej**  
Królewskie Wzgórze jest jeszcze... mamy cześć dokumentacji. Wiemy, że są tam jakieś ...

**Wiceprzewodnicząca Magdalena Olek**

Jakaś śladowa ilość?

**Pan Michał Rudzki - Wiceprzewodniczący Gminy Wyznaniowej Żydowskiej**  
Bardzo. Kwestia tego, że to nie jest teren odzyskany. Także nie jest to własność Gminy Żydowskiej, ale jest tam jeszcze prawdopodobnie bardzo nieliczne jakieś ślady tam z tego, co pamiętam.

**Wiceprzewodnicząca Magdalena Olek**

Czy jest jeszcze jakaś szansa na odzyskanie tego?

**Pan Michał Rudzki - Wiceprzewodniczący Gminy Wyznaniowej Żydowskiej**  
Tak, jeśli my, bo trzeba by było nadać temu jakiś proces przywracania, jeśli to jest, bo chcielibyśmy, żeby to było kiedyś naszą własnością po prostu, tak jak każdy cmentarz. My jesteśmy zobowiązani do tego. Więc na pewno tak. Tylko, że jak mówię, to mamy kilka teraz takich spraw właśnie z tym cmentarzem. Cmentarz w Sopocie, który jeszcze dalej jest we władaniu miasta, bo to nie jest jeszcze nasze. Chcieli nam przekazać, ale też musimy patrzeć jak my jesteśmy w stanie zagospodarować potem, bo, o co chodzi? Chodzi o to, bardzo banalne sprawy, mianowicie, w momencie, kiedy odzyskujemy cmentarz np. takie miejsce, ale w przypadku cmentarza, od razu się sypią mandaty za to, że tam jest np. bałagan, czy nie jest sprzątnięte. Myśmy to przerobili na Długich Ogrodach. Czyli po prostu to jest tak, że dopóki to jest miejskie to jest ok, ale jeśli to przejdzie w gestie Gminy Żydowskiej to już jest teren prywatny i teraz proszę bardzo, proszę zrobić to, to, bo to ma być tak zabezpieczone, tak i też my musimy na to zwrócić uwagę. Wtedy Straż Miejska dzwoni, dlaczego tam jest śmietnik, proszę to wywieźć. I oczywiście to jest racja, tylko my musimy dbać o własność, swoje nieruchomości, ale ...

**Mł. insp. Krzysztof Kaczmarek - Komendant Komisariatu Policji I w Gdańsku**  
To są uwarunkowania historyczne, bo zawsze w mentalności Polaka jest, że jak ktoś jest Żydem to musi być bogaty.

**Pan Michał Rudzki - Wiceprzewodniczący Gminy Wyznaniowej Żydowskiej**

Właśnie o to chodzi, że to się tak wydaje, że przyjedzie ten, jak my to mówimy bogaty wujek z Ameryki przysłał dolary. Tak się nie dzieje. Proszę państwa, ten płot, którym ogrodziliśmy ten cmentarz na Chełmie pochodził, jak mówię to się nazywa Europejska Fundacja, która się zajmuje rewitalizacją cmentarzy i ta fundacja te pieniądze zdobyła od składek pojedynczych osób po kilka czasami dolarów, po kilkanaście dolarów, ludzie dają po to, żeby właśnie ten cmentarz mógł być, bo to nie tylko nasz, ale i w całej Europie. Więc to jest tak, na takiej zasadzie. Drobne jakieś sumy zupełnie daje się po prostu.

**Przewodniczący Adam Nieroda**

Jaki był koszt tego mniej więcej?

**Pan Michał Rudzki - Wiceprzewodniczący Gminy Wyznaniowej Żydowskiej**

W tej chwili nie pamiętam. Musiałbym spojrzeć do dokumentów, bo to było dosyć drogie. Zresztą według wskazań konserwatora zabytków, bo to też nie mogło być każde ogrodzenie. My chcieliśmy troszeczkę inaczej. Konserwator zabytków stwierdził, że nie, czy zieleni, bo chodziło o to, żeby to był ażurowy płot, żeby nie ogrodzić tego jakimś betonowym, tylko ażurowym ogrodzeniem, żeby ta zielen była widoczna. To też pamiętam. To były takie uwarunkowania dotyczące zachowania zieleni. Na tej zasadzie się odbywa zbiórka pieniędzy. To nie jest tak, że ... zresztą, dlatego powiedziałem, że 1200 cmentarzy jest do odebrania i do zagospodarowania. Olbrzymie koszty.

**Przewodniczący Adam Nieroda**

Dziękuję. Panie dyrektorze.

**Pan Grzegorz Sulikowski, Miejski Konserwator Zabytków**

To jest rzeczywiście ponad 2 ha. To jest nie do upilnowania de facto tak spokojnie. Nie da rady. My możemy pomóc owszem, jeżeli chodzi o finansowanie konserwacji macew, ale dopiero w przyszłym roku, bo już na ten rok pieniądze mamy w zasadzie rozdysponowane, więc nie ma problemu, żeby się do nas zwrócić. Na stronie są wnioski i możemy dofinansować do 75% kosztów konserwacji macew. Oczywiście płotu nie, bo nie jest zabytkowy. Zieleni nie, monitoringu też nie, ale jeżeli chodzi o tą substancję materialną, czy chochel czy macewy to jak najbardziej czekamy na wniosek. Tam jest wszystko opisane jak trzeba to składać, a w razie, czego można z nami porozmawiać i wyjaśnimy. Także nie ma problemu. Miasto nam, co roku pieniądze przyznaje.

**Radny Jacek Teodorczyk, członek Komisji**

Chciałbym się pana dyrektora zapytać, bo przepraszam, może niewłaściwe pytanie zadam, ale stan prawny czy to jest całkowicie przekazane Gdańskiej Gminie Żydowskiej?

**Pan Grzegorz Sulikowski, Miejski Konserwator Zabytków**

Tak, to jest własność Gminy Żydowskiej.

**Radny Jacek Teodorczyk, członek Komisji**

Tam nie ma żadnych lamp oświetleniowych. Czyli teren jest całkowicie spowity w ciemności. Uważam, że prewencyjnie przydałyby się światła. Nawet parę tych świateł, ale bym powiedział, że one same w sobie działają prewencyjnie. Nie umniejszając Policji, czasami bardziej niż patrol, który co jakiś czas się pojawi, co też jest korzystne, ale jak by wyglądało, żeby tam, w tym miejscu jednak w miarę, nie tak na jasno, ale żeby postawić jakieś oświetlenie?

**Pan Grzegorz Sulikowski, Miejski Konserwator Zabytków**

To nie jest w zasadzie pytanie do konserwatora zabytków. Raczej do służb miejskich. Czy do ZDiZ, czy do DRMG i państwo taki wniosek złożycie i, z tym, że bym prosił, nie tylko światło, tylko tak jak tutaj panowie mówili przynajmniej jedna kamera, bo to działa również skutecznie. My nie możemy oczywiście zapłacić ani za te lampy, ani za tą kamerę. Tak jak mówiłem. Nie ta pula, ale tak jak mówiłem, za zabytki jak najbardziej. 24-40

**Mł. insp. Krzysztof Kaczmarek - Komendant Komisariatu Policji I w Gdańsku**

Jedna kamera, która byłaby w samym rogu i od strony ul. Stoczniovców na górze puszczona w kierunku dołu, czyli ul. Cmentarnej obejmuje cały górny taras i wstawiając dwie, trzy czy nawet cztery lampy powoduje, że cały teren jest oświetlony i jest monitorowany i każdy ruch czegokolwiek na cmentarzu i Policja jest zawiadomiona.

**Przewodniczący Adam Nieroda**

Wiem jak tam jest ciemno, bo czasem przejeżdżam.

**Pan Grzegorz Sulikowski, Miejski Konserwator Zabytków**

Kamera może być na podczerwień.

**Pan Michał Rudzki - Wiceprzewodniczący Gminy Wyznaniowej Żydowskiej**

Kamera penie byłaby takim elementem...

**Mł. insp. Krzysztof Kaczmarek - Komendant Komisariatu Policji I w Gdańsku**

Jak ktoś widzi kopułę kamery to wie, że jest nagrywany. Jak jest ciemno i nie widzi kopuły kamery to on robi sobie wszystko, co chce.

**Pan Grzegorz Sulikowski, Miejski Konserwator Zabytków**

To w jedną i w drugą stronę działa. Widno, mamy święty spokój, a jak ciemno, to przynajmniej mniej więcej wiemy, kto. Możemy interweniować.

**Mł. insp. Krzysztof Kaczmarek - Komendant Komisariatu Policji I w Gdańsku**

Byłbym za tym, żeby tą część jednak górną, gdzie te macewy najbardziej cenne stoją to ja bym tą część odgrodził, żeby jednak te osoby postronne nie wchodziły sobie. Samo zamontowanie monitoringu też nie załatwi sprawy do końca, bo może być dewastacja, a my nie zdążymy przyjechać.

**Przewodniczący Adam Nieroda**

Kwestia zamknięcia to już jest państwa decyzja.

**Pan Michał Rudzki - Wiceprzewodniczący Gminy Wyznaniowej Żydowskiej**

Tak. My to przeciwiczyliśmy.

To raczej nic nie da. Myśmy też mieli taki pomysł, bo ta społeczność, która tam mieszka, osoby, które tam mieszkają od lat, osoby są znane i środowisko jest znane i ci ludzie. Myśmy myśleli, żeby porozmawiać, trochę taką pracę wychowawczą, spotkać się raz czy drugi z tamtejszym proboszczem, żeby też uczulił ludzi na to, że to jest jednak cmentarz, miejsce, któremu u należy się szacunek. Może to jest coś takiego, co nigdy nie zawadzi zrobić, bo może wtedy ludzie inaczej na to spojrzą. Każdy ma swój cmentarz i każdy o swój chciałby dbać. Ludzie leżą, prochy jego przodków i chciałby, żeby był spokój i cisza. Też chcemy taką akcję zrobić, podejść, porozmawiać.

**Przewodniczący Adam Nieroda**

Bardzo dobrze, tym bardziej, że tam akurat obok są dwa cmentarze.

**Pan Michał Rudzki - Wiceprzewodniczący Gminy Wyznaniowej Żydowskiej**

No wie właśnie. Myślę, że tak.

**Mł. insp. Krzysztof Kaczmarek - Komendant Komisariatu Policji I w Gdańsku**

Tylko, że patrząc na to ile osób przychodzi do tego kościoła to jest troszeczkę też, można zadziałać, ale ja bym poprosiło może jeszcze jedną akcję, jeżeli wystąpimy do tych najmłodszych, którzy będą oddziaływać na swoich rodziców, a przekażą tą informację, bym wyszedł z taką inicjatywą, że skoro my prowadzimy działania, jako Policja w szkołach m in. są też zajęcia mówiące o tolerancji, jakby ktoś z Gminy Żydowskiej przyszedł i opowiedział historycznie...

**Przewodniczący Adam Nieroda**

Jest podstawówka 47 przy Reformackiej, bardzo dobra podstawówka.

**Mł. insp. Krzysztof Kaczmarek - Komendant Komisariatu Policji I w Gdańsku**

Mamy fantastyczną kobietę w komisariacie, która dociera do tej młodzieży i jak ktoś z Gminy...

**Pan Grzegorz Sulikowski, Miejski Konserwator Zabytków**

Edukacja bardzo dużo pomoże. To jest niewątpliwie, każda.

**Mł. insp. Krzysztof Kaczmarek - Komendant Komisariatu Policji I w Gdańsku**

Nie mówiąc, też, że wiele się dowiadujemy od dzieci na temat sprawców.

**Przewodniczący Adam Nieroda**

Dzieci są szczerze.

**Mł. insp. Krzysztof Kaczmarek - Komendant Komisariatu Policji I w Gdańsku**

Są szczerze i potrafią do pani pedagog wszystko donieść, a pani pedagog z nami się kontaktuje. Ostatnio wykryliśmy sprawcę włamań do piwnic. Od najmłodszych. Wchodzimy do szkół.

**Przewodniczący Adam Nieroda**

Absolutnie warto.

**Wiceprzewodnicząca Magdalena Olek**

Zastanawiam się, czy nie warto by było zainwestować w jakąś delikatną tablicę informacyjną na tym ogrodzeniu, żeby ludzie faktycznie...

**Pan Michał Rudzki - Wiceprzewodniczący Gminy Wyznaniowej Żydowskiej**

Ta tablica informacyjna jest. One są na dole i na górze. One zostały pomalowane, pomazane, ale te tablice tam są.

**Wiceprzewodnicząca Magdalena Olek**

On by bardziej empatycznie działał, niż czysto historycznie, bo tam są informacje takie encyklopedyczne. Ja wiem, tylko mi chodzi właśnie raczej o coś odnoszącego się do szacunku dla zmarłych i do obrządku itd. Myślę, że jednak w jakiś sposób mogłoby to trafić do ludzi.

**Przewodniczący Adam Nieroda**

Myślę, że możemy w takim razie nawiązując do tego, co i sam chciałem zaproponować i do tego, z czym wychodzi pan radny Jacek Teodorczyk myślę, że w tej sytuacji najwłaściwsze by było wystąpienie do pana Prezydenta z formalnym wnioskiem Komisji o zabezpieczenie terenu okolic cmentarza żydowskiego na Chelmie (oświetlenie, monitoring).

**Pan Michał Rudzki - Wiceprzewodniczący Gminy Wyznaniowej Żydowskiej**

Myślę, że to takie najpotrzebniejsze, a reszta to ta praca u podstaw.

**Przewodniczący Adam Nieroda**

To jest w tej chwili najbardziej paląca potrzeba, bo naprawdę wiele osób było zbulwersowanych, szczególnie te zdjęcia macew, które przedtem nie były ruszane to jednak było straszne, a wiadomo, że macewa jest zakopana, więc to jest straszna profanacja. Inne sprawy to to, o czym pan konserwator mówił działalność edukacyjna, natomiast w tej chwili to, co jest najbardziej pilne, czyli chciałbym paniom i panom radnym zaproponować przegłosowanie wniosku do Prezydenta miasta Gdańska o zabezpieczenie terenu i okolic cmentarza żydowskiego na Chelmie (oświetlenie, monitoring).

## **Ustalenia: Wniosek Komisji**

**Przewodniczący Adam Nieroda**

Poddał pod głosowanie przyjęcie następującego wniosku:

Komisja Zrównoważonego Rozwoju Rady Miasta Gdańska uprzejmie prosi Pana Prezydenta o zabezpieczenie terenów w okolicy cmentarza (od strony ul. Stoczniovców w stronę ul. Cmentarnej) polegające na montażu oświetlenia (np. 4 lampy) i monitoringu.

**Głosowanie:**

Komisja 3 głosami za, przy 1 głosie przeciwnym i 0 głosach wstrzymujących się przyjęła ww. wniosek. Wniosek Nr 24-4/10/4/2016 stanowi załącznik nr 4 do protokołu

**Przewodniczący Adam Nieroda**

Bardzo dziękuję. Wniosek przeszedł. Czy są jeszcze jakieś pytania, uwagi? Czy panowie chcieliby jeszcze zabrać głos?

**Pan Michał Rudzki - Wiceprzewodniczący Gminy Wyznaniowej Żydowskiej**

Może jeszcze słowo powiem, ponieważ te informacje się pojawiły na naszym portalu i na stornie i gdzieś potem te informacje i te zdjęcia są potem przekazywane, komentowane to zawsze jest, to oczywiście nie jest naszą intencją, wcale się z tego nie cieszymy, że potem piszę się, że np. w Gdańsku taki a taki incydent miał miejsce. To jest też wizytówka i wizerunek, gdzie się idzie na zewnątrz czasami i to szczególnie środowiska żydowskie na zachodzie są nauczane z oczywistych względów i też my wiemy jak to się odbywa, też jesteśmy na miejscu, ale dla tych ludzi, którzy są spoza to już może być zupełnie inaczej. Więc to też jest przykre, że to potem trzeba tłumaczyć, a my jesteśmy przeciwni, żeby wszystko nazywać aktem antysemityzmu, bo to jest nadużycie, czyli tak się rzeczy nie mają w rzeczywistości, w wielu wypadkach, ale to potem idzie taki

szum. Też chcielibyśmy tego uniknąć, bo nikt nie chce mieć takiej łatki itd., także takie rzeczy się dzieją. Zawsze na to trzeba wziąć poprawkę. Potem się gdzieś takie informacje powielane gdzieś pokazują, że w Gdańsku jakiś akt antysemityzmu, co niekoniecznie jest prawdą.

**Mł. insp. Krzysztof Kaczmarek - Komendant Komisariatu Policji I w Gdańsku**  
Co jakiś czas niestety w Gdańsku takie akty wandalizmu są. Dwa lata temu na cmentarzu Łostowickim przewracane groby.

**Przewodniczący Adam Nieroda**

Teraz ten drastyczny przypadek wykopania zwłok starszego mężczyzny.

**Mł. insp. Krzysztof Kaczmarek - Komendant Komisariatu Policji I w Gdańsku**  
Jako Komendant na Łostowicach to się borykam z tym, że nie ma tygodnia, żeby nie została skradziona jakaś płyta nagrobna. Jest ochrona, pseudo ochrona, bo siedzi pan w wielu 80 lat w budce, gdzie opuszcza szlaban, nie wie, kogo wpuszcza i wypuszcza. Działają zorganizowane grupy przestępcze na Łostowicach. Potężny cmentarz. Potężne źródło pieniędzy. Jeden kupuje nagrobek, za chwilę z tego nagrobka zrobi się dwa inne, albo blaty do kuchni.

**Radny Jacek Teodorczyk, członek Komisji**

Chciałem skorzystać z obecności pana Komendanta i nie wiem, czy dobrze słyszałem, ale że zostało wykopane ciało, zwłoki, ale, na jakie cele?

**Mł. insp. Krzysztof Kaczmarek - Komendant Komisariatu Policji I w Gdańsku**  
Tego to my nie wiemy, na jaki cel działa sprawca. Całych zwłok mu się nie udało zabrać, bo część zwłok zostało.

**Radny Jacek Teodorczyk, członek Komisji**

Czyli trudno przypuszczać. To jest makabryczne.

**Mł. insp. Krzysztof Kaczmarek - Komendant Komisariatu Policji I w Gdańsku**  
Były przypadki kradzieży zwłok i wykopanie zwłok w Gdyni. Z dwóch czy trzech cmentarzy z Wejherowa. Teraz sprawca przeniósł się na nasz cmentarz łostowicki. Mamy jedne zwłoki wykopane.

**Przewodniczący Adam Nieroda**

W Nowym porcie też parę miesięcy temu był przypadek.

**Mł. insp. Krzysztof Kaczmarek - Komendant Komisariatu Policji I w Gdańsku**  
Miejmy nadzieję, że to pierwszy i ostatni.

**Radny Łukasz Hamadyk, członek Komisji**

Czyli ktoś mówi, że jakaś grupa grasuje, która potrzebuje części do różnych badań medycznych, że studenci medycyny, nie wierzę w to, żeby tak było.

**Mł. insp. Krzysztof Kaczmarek - Komendant Komisariatu Policji I w Gdańsku**  
W Nowym Porcie stawiałbym bardziej na takie względy też historyczne, może kolekcjonerskie nawet, a tutaj w tym przypadku trudno powiedzieć.

**Radny Jacek Teodorczyk, członek Komisji**

Są różne zboczenia.

***Przewodniczący Adam Nieroda***

Jakiś satanizm. Każde naruszenie miejsca, świętego miejsca spoczynku ludzi jest po prostu wyjątkowo odrażające.

***Radny Jacek Teodorczyk, członek Komisji***

Niezależnie od wyznania, miejsca spoczynku po prostu.

***Przewodniczący Adam Nieroda***

Jeżeli nie ma kolejnych pytań, głosów to serdecznie dziękuję za przybycie jeszcze raz. Poinformujemy, co będzie z wnioskiem dalej. Bardzo dziękujemy.

### **PUNKT - 3**

**Sprawy wniesione, wolne wnioski, korespondencja.**

***Przewodniczący Adam Nieroda***

Dziękuję bardzo. Nie ma więcej spraw ze strony członków Komisji. Dziękuję bardzo za czynny udział w posiedzeniu Komisji. Porządek obrad został wyczerpany, zamykam posiedzenie Komisji. Na tym posiedzenie zostało zakończone - godz. 18:55.

*Przewodniczący  
Komisji Zrównoważonego Rozwoju RMG*

*Adam Nieroda*

Protokół sporządziła:

Elżbieta Wajs-Deyck  
Pracownik Biura Rady Miasta Gdańska